



e-mail:
ssm@poczta.fm

Nakład: 12 500



ISSN 1425-0071

3

150/2006
GAZETA
BEZPŁATNA

GAZETA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

MOJA SPÓŁDZIELNIA

Na stronach:

Ścieki zdrożały 3 Podsumowano 6 Amnestia do końca marca 13
Apel o oszczędzanie 4-5 Grecja czeka - konkurs „MS” - 11 Wybierz najładniejszą 20 i 35

Z i m a drenuje portfele

Najsrozsza od wie-
lu lat zima daje
się we znaki na każ-
dym froncie i coraz
częściej słyszy się
westchnienia o jak
najszybsze przyjście
wiosny. Nie ma w tym
nic dziwnego, bo ta zi-
ma zostanie przez nas
na długo zapamięta-
na i zapisana w księ-
gach, ito nie tylko
meteorologicznych.

Trwająca jeszcze zi-
ma bije po kieszeni
wszystkich. Wraz z na-
ciąg dalszy na str. 8



Zadowoleni byli wszyscy

Jako pierwsza na fi-
nał Wielkiego Kon-
kursu 2005 do salki
konferencyjnej w sie-
dzibie Zarządu SSM
przyszła pani Mieczys-
ława Wawros-Ada-
szyńska. Sympatycz-
na mieszkanka osie-
dla im. Juliana Tuwi-
ma zapytana o kon-
kurs powiedziała, że
jest bardzo zadowo-
lona, że została wyo-
sowana, ale też zupeł-
nie zaskoczona, gdyż
absolutnie nie spo-
dziewała się znaleźć
ciąg dalszy na str. 18



Gdy sięga się pamięcią wstecz, to wydaje się, że coś, co się wydarzyło kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu, działo się wczoraj. Nie inaczej jest teraz, gdy pisząc okolicznościowy materiał z okazji 150 wydania miesięcznika „Moja Spółdzielnia”, cofamy się pamięcią do początków, które miały miejsce blisko... 13 lat temu, w jesienne i ciepłe wrześniowe popołudnie 1993 roku.

Jak dziś widzimy przy stoliczku, przy kawie i ciastku cztery osoby – Mirosława Gizę, Urszulę Madeję, Elżbietę Kazibut-Twórz, Piotra Sowisło – debatujące nad założeniami i układem tytułu, rubrykami i wszystkimi innymi drobnymi elementami składającymi się na

całość. Nieco później rozmowa ze **Zbigniewem Lekstonem** – wtedy zastępcą dyrektora SSM ds. GZM, pomysłodawcą i spiritus movens gazety, przedstawienie założeń (miesięcznik ma być nie tylko dostarczycielem informacji, ale i pismem, gdzie znaleźć będzie można i coś dla ducha – rozrywka i ciała – kulinaria) projektu winięty i... do dzieła.

Pierwszy numer był skromny i liczył 8 stron. Czarno-zielono-biały na okładce i czarno-biały w środku. W tym unikatowym teraz numerze oprócz redakcyjnego powitania – jesteśmy przy **Stanisławie Kowarczyku** – prezesie SSM i **Andrzejem Kłosem** – przewodniczącym Rady Nadzorczej nota bene gorącymi orędownikami „MS”. Pisaliśmy o podatku VAT w garażach, o cofnięciu dotacji budżetowych do kosztów utrzymania sieci c.o. i c.w.u., objawiliśmy po raz pierwszy założenia „Wielkiego Konkursu”, zawitaliśmy do DK „Chemik” i zamieściliśmy kilka ogłoszeń. Przez jakiś też czas drukowaliśmy satyryczne rysunki, jeden z nich przypominamy.

W następnych jubileuszowych wydaniach – okładki prezentujemy na stronie tytułowej – pisaliśmy m.in.: **Numer 25 „MS” – październik 1995 roku.** Na stronach zamieściliśmy relację z finału II edycji Zielonego Konkursu i prognozę cyfrologa o gazecie. Ponadto, zamieściliśmy relację z posiedzeń kilku Rad Osiedli, na których już wtedy dyskutowano o podziałach kosztów ogrzewania i władze Spółdzielni musiały wyjaśniać różnicę pomiędzy tym urządzeniem i licznikiem ciepła. Początek października to zwykle okres rozpoczęcia nowego sezonu grzewczego, więc informowa-

liśmy o problemach z tym związanych oraz wykonanych przez Spółdzielnię remontach, które miały poprawić komfort ciepły w mieszkaniach.

W 50. wydaniu – ukazało się w li-



Strona 9 z numeru 1 (100) z 2002 roku.

stopadzie 1997 roku, a więc na miesiąc przed obchodami 40-lecia istnienia Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – zamieściliśmy kolejne materiały o historii SSM. Rozwiązaliśmy konkurs „Czy znasz swoją Spółdzielnię?” Opublikowaliśmy także relację z festynu, jaki z okazji jubileuszu SSM odbył się na os. „Chemik”, podobnie jak to miało miejsce na innych osiedlach. Jesienią 1997 roku Spółdzielnia zamontowała sporą liczbę zaworów termostatycznych w mieszkaniach i dlatego pisaliśmy o zasadach prawidłowego korzystania z tych urządzeń i oszczędnościach, jakie można uzyskać na ciepłe. A w artykule „Budowa ruszyła” informowaliśmy o kolejnej inwestycji – budynku mieszkalnym przy ul. Grunwaldzkiej 23. Warto też odnotować, że 50. wydanie „MS” było pierwszym, w którym okładka ukazała się w pełnym kolorze.

ciąg dalszy na str. 11



**Wszystkim Paniom
małym
i dużym
w dniu
Kobiet
- radości,
uśmiechu,
wszelkiej
pomyślności
przez cały rok -
życzą**

Rada Nadzorcza, Zarząd SSM
i Redakcja „MS”

LOMBARD

Szybkie pożyczki pod zastaw:
złota, sprzętu RTV, AGD, GSM

NAJNIŻSZE ODSETKI

Skup - ZŁOTA i SREBRA

Siemianowice Śl. - BYTKÓW
ul. Niepodległości 23 A
(tył pawilonu obok Plusa)
tel. 60-85-488
www.a-bart.com

S-869/3-05

TWOJA REKLAMĘ PRZECZYTA CO NAJMNIEJ 40 000 OSÓB

**CENY REKLAM
BRUTTO z VAT-em**

REKLAMY KOLOROWE

moduł podstawowy 5,7 x 5,0 cm:

strony środkowe - **120,00 zł**

strony: druga i przedostatnia - **150,00 zł**

strona ostatnia - **180,00 zł**

Reklamy czarno-białe

- moduł 5,7 x 5,0 cm - **99,60 zł**

drobne ramkowe

- 2/3 modułu, 19,00 cm² - **66,40 zł**

- 1/3 modułu, 9,50 cm² - **33,20 zł**

- drobne /słowo/ - **1,22 zł**

- 1/2 modułu, 14,25 cm² - **49,80 zł**

- 1/4 modułu, 7,13 cm² - **24,90 zł**

Termin przyjmowania ogłoszeń upływa **20. każdego miesiąca** - tel. 6091-405
- ogłoszenia drobne można składać również w administracji osiedlowej.

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ SSM

Helena HASTEROK i Wiesław JAŻWIEC*

zapraszają wszystkich Mieszkańców

6. 03. 2006 r. od 16.30 do 17.30

NA SWÓJ DYŻUR

do siedziby Zarządu SSM, Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20,
tel. 032-6091-400

Z kolei 3. 04. 2006 r. dyżurować będą: Zbigniew JAROSZ i Marian ODCZYK

* skład
osobowy
dyżurujących
może
ulec zmianie

Ścieki w górę o 21 groszy/m³

Od 1 marca br., zgodnie z przyjętą przez Radę Miasta Siemianowice Śląskie uchwałą nr 663/2005, rośnie stawka opłat za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki. Na podstawie uchwały ulega podwyższeniu opłata za odprowadzenie ścieków. Dotychczasowa kwota 2,84 zł brutto wzrasta o 21 groszy i nowa stawka za wprowadzenie 1m³ ścieków do kanalizacji wynosi – **3,05 zł brutto**.

Podjęta na wniosek Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Katowice decyzja powoduje, że za każdy metr sześcienny pobranej wody zapłacimy o 3,2% więcej.

RPWiK – dostawca wody do naszych mieszkań – podwyżkę uzasadnia wzrostami kosztów dostawy, dystrybucji i odprowadzenia ścieków. Dodajmy, że pierwotna propozycja podwyżki ze strony RPWiK wynosiła 6,2%, jednakże staraniem radnych, w tym szczególnie skupionych w klubie radnych spółdzielczości mieszkaniowej, udało się o 3% obniżyć proponowane kwoty.

Na podstawie uchwały nr 663/2005 Rady Miasta Siemianowice Śl. z dniem 1 marca br. za 1m³ zużytej wody zapłacimy:
- **3,72 zł** – dostawa, - **3,05 zł** – odprowadzenie ścieków
Razem – 6,77 zł

Jest to niestety kolejna podwyżka wody, podstawowego dla życia surowca i wszystko wskazuje na to, że cena ta będzie systematycznie rosta. Tym bardziej znaczące i na czasie staje się podjęte w SSM zdecydowanie przeciwdziałanie nieuczciwemu i nielegalnemu pobieraniu wody.

Warto jednocześnie zaznaczyć, że zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków spółdzielnie mieszkaniowe nie są stroną przy negocjowaniu ceny wody, a funkcję tę spełnia jedynie organ samorządu, jakim jest Rada Miasta. Życie pokazuje więc, jak ważna jest reprezentacja spółdzielców we władzach miasta, bo jest to kolejny przypadek, gdy radni utożsamiający się ze spółdzielczością mieszkaniową przyczynili się do mniejszej podwyżki od zamierzonej.

Dyżury Rad Osiedli:

„BAŃGÓW”

- ostatni wtorek miesiąca, 17³⁰ ÷ 19⁰⁰
siedziba RO, ul. M. Skłodowskiej-Curie 7,
tel. 032-228-13-01

„CENTRUM”

- 1. poniedziałek miesiąca, 15⁰⁰ ÷ 16⁰⁰
Klub Centrum, ul. Powstańców 54,
tel. 032-228-17-39

„CHEMIK”

- poniedziałki, 16⁰⁰ ÷ 17⁰⁰
ADM, ul. A. Kapicy 15,
tel. 032-228-57-78

„MICAŁKOWICE”

- 2. poniedziałek miesiąca, 16⁰⁰ ÷ 17⁰⁰
ADM, ul. J. Hadamika 7,
tel. 032-228-57-38

„MŁODYCH”

- poniedziałki, 16⁰⁰ ÷ 17⁰⁰
ADM, Al. Młodych 15a,
tel. 032-228-39-47

im. J. TUWIMA

- poniedziałki, 16⁰⁰ ÷ 17⁰⁰
ADM, ul. W. Korfatego 9c,
tel. 032-228-45-47

„WĘZŁOWIEC”

- 3. wtorek miesiąca, 17⁰⁰ ÷ 19⁰⁰
siedziba RO,
ul. W. Wróblewskiego 67, II p. pok. 29,
tel. 032-228-52-52

MASZ PROPOZYCJE, UWAGI

– PRZYJDŹ, POWIEDZ, ZGŁOŚ.

WAŻNE TELEFONY

Centrala SSM 032-6091-400
Sekretariat SSM 032-6091-401
Dział GZM 032-6091-405

Dział Członkowski-Mieszkaniowy 032-6091-496
poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wt. śr. pt.: godz. 10.00-14.30

Dział Czynszów 032-6091-490
poniedziałki: godz. 7.30-17.00 032-6091-495
wt. śr. pt.: godz. 7.30-14.30 032-6091-497

Dział Inwestycji 032-6091-468
Dział Ekonom. - rozliczenia C.O. 032-6091-457
Dział Ekonom. - Umowy Najmu 032-6091-462
Dział Windykacji Czynszów 032-6091-443
Dział Wkładów Mieszkaniowych 032-6091-494

poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wt. śr. pt.: godz. 10.00-14.30

Główny Księgowy 032-6091-404

Pełnomocnik Zarządu do spraw:
- Członkowski-Mieszkaniowych 032-6091-492
- Inwestycji 032-6091-498
- Ekonomicznych 032-6091-431

KASA
poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wt. czw. godz. 10.00-13.00
śr. pt.: godz. 10.00-14.00

Pogotowie TECHNICZNE SSM 228-57-78

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:

Chorzów 032-303-21-54

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE:

PEC - Katowice 032-258-47-73
godz. 22.00-7.00

POGOTOWIE WOD-KAN, SIECI ULICZNEJ:

Siemianowice 032-293-75-36, 032-293-77-86
Katowice 032-256-48-09

URZĄD MIASTA

ul. Jana Pawła II 032-760-52-00
ul. Michałkowska 032-760-54-00
Straż Miejska 032-228-47-00

Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds.
Osób Niepełnosprawnych przyjmuje:

ul. Michałkowska 105, pok. nr 21
poniedziałek 11.00 - 15.00 032-760-53-92

MOPS: ul. Szkolna 17
czwartek 10.00 - 12.00 032-228-13-91

Policja 997, 032-220-33-94, 032-359-62-01
Straż Pożarna 998, 032-766-80-30,
032-766-80-35

Pogotowie Ratunkowe 999, 032-228-22-40

UPC 94-80

URZĄD SKARBOWY

ul. Świerczewskiego 84 032-766-08-79
poniedziałek, czwartek godz. 7.30 - 16.30
wtorek, środa godz. 7.30 - 14.30
piątek godz. 7.30 - 13.00

ADM – telefony i adresy e-mailowe

„BAŃGÓW” tel. 032-228-13-01
bangow@ssm.siemianowice.com

„CENTRUM” tel. 032-228-17-39
centrum@ssm.siemianowice.com

„CHEMIK” tel. 032-228-57-78
chemik@ssm.siemianowice.com

„MICAŁKOWICE” tel. 032-228-57-38
michalkowice@ssm.siemianowice.com

„MŁODYCH” tel. 032-228-39-47
mlodych@ssm.siemianowice.com

„TUWIMA” tel. 032-228-45-47
tuwim@ssm.siemianowice.com

„WĘZŁOWIEC” tel. 032-228-52-52
wezlowiec@ssm.siemianowice.com

**MIEJSKIE CENTRUM ZARZĄDZANIA
KRYZYSOWEGO - 220-01-80**

**ANONIMOWY, POLICYJNY TELEFON
ZAUFANIA - 228-53-84**

POGOTOWIE TECHNICZNE SSM - TEL. 032 228-57-78

DYŻURUJE: w dni robocze - od 15.00 do 22.00; w dni wolne - od 8.00 do 22.00

Szacunek i uznanie oraz apel o oszczędzanie

ze Zbigniewem Lekstonem, wiceprezesem ds. technicznych
Zarządu Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej rozmawia Piotr Sowisto

- **Panie Prezesie.** Tegoroczna zima niechybnie zmierza do swego końca i chyba wszyscy z utęsknieniem oczekują wiosny. Cośmy jednak przeżyli, to przeżyli. Zapewne w Spółdzielni urywały się telefony z interwencjami i niewybrednymi uwagami. Wiem, że niektórzy kierownicy administracji na zdanie „Będzie sypać śnieg” reagują nerwowo...

Zbigniew Lekston – Zima, która jeszcze trwa, ale której większą część mamy za sobą, była niespotykana od kilkudziesięciu lat. To, że zapisze się w pamięci, we wszelkich kronikach i statystykach jest pewne, bo już dawno jednorazowe opady śniegu nie były tak intensywne a i ujemna temperatura nie spadała tak mocno. Dawno już też śnieg nie zalegał tak długo na ziemi jak obecnie. Tę zimę pod względem intensywności opadów można porównać z zimą z 1967 roku, a pod względem mrozu z zimą z 1979 roku, kiedy to w kilka godzin sylwestrowej nocy spadek temperatury wyniósł prawie 30 stopni, bo z plus 2 zrobiło się bodajże minus 28. Dawno już zima tak znacząco nie sparaliżowała transportu i nie spowodowała innych utrudnień w życiu codziennym.

- **To, o czym Pan mówi, wiemy, ale mieszkańcy sądzą, że przygotowanie było niedostateczne.**

- Nasza Spółdzielnia do tej zimy przygotowała się jak co roku. Na osiedlach odpowiednio wcześniej uzupełniono sprzęt do odśnieżania, zwieziono piasek i środki chemiczne do odladzania nawierzchni, zawarto umowy z firmami np. z MPGKiM w celu korzystania ze sprzętu do odśnieżania, sprawdzono budynki i wszystkie nawałniczne miejsca pod kątem zabezpieczenia ich przed mrozem i ustalone kolejność odśnieżania. Administracje wyznaczyły pracownikom zadania i określiły tereny do odśnieżania. Przyznać jednak muszę, że mimo tych przygotowań zostaliśmy zaskoczeni – i to nie tylko my – intensywnością opadów i tym, że zima nas tak mocno dotknie. W naszym położeniu geograficznym tak ekstremalne warunki zdarzają się raz na kilkadziesiąt lat i stąd nigdy nie będzie możliwe jednorazowe zapewnienie takich środków, które uporałyby się na bieżąco z ich

skutkami. Mało jest krajów przygotowanych do zwalczania dużych opadów, a i w nich, gdy coś przekroczy spodziewaną normę, funkcjonowanie całości zaczyna szwankować. Pełne przygotowanie do takiej zimy wymagałoby wyasygnowania ogromnych środków na sprzęt a ten mógłby przez

wanie przez śnieg ledwo co odśnieżonego kawałka chodnika. Z wielkim uznaniem i ogromnym szacunkiem odnoszę się do tej właściwie syzyfowej pracy. Jednocześnie chciałbym szczególnie podziękować firmie „Sokołowski” za pomoc udzieloną w sprzęcie i ludziach. Pracownicy tej



Ludzie i sprzęt dawali z siebie wszystko – zima często wygrywała.

lata stać i być nieużywany. Nie stać na to ani spółdzielni, ani miasta, ani innych służb. Opady śniegu, jakie wystąpiły, miały charakter kłęski żywiołowej, a w takich przypadkach można jedynie minimalizować rozmiary paraliżu komunikacyjnego. Tym samym nasze zabezpieczenie sił i środków okazało się niewystarczające. Z tej więc smutnej konieczności nim udrożniono wszystkie drogi i ciągi piesze, musiało upłynąć kilka dni, a to powodowało gorączkowe – co zrozumiałe – reakcje mieszkańców.

- **Jaka jest Pana ocena minionych dni?**

- Uważam, mając na względzie obiektywne uwarunkowania, że służby techniczne poszczególnych administracji zdały ten trudny egzamin na miarę posiadanych środków. Mimo głosów niezadowolenia i krytyki sądzę, że udało się w miarę szybko uporać z opadami śniegu. Chciałbym w tym miejscu podkreślić ogromne zaangażowanie wielu dozorców, pracowników administracji, którzy niejednokrotnie nie patrząc na zegarek, pracowali od świtu do nocy i walczyli ze śniegiem, spoglądając jednocześnie w niebo czy nie nadchodzi kolejna śnieżna nawałnica lub z przerażeniem za siebie – nie waham się użyć tego określenia – na zasypy-

firmy bardzo często odśnieżali osiedla w nocy, by rano oglądać, że tylko częściowo ułatwili poruszanie się po drogach, bo padający śnieg wciąż robił swoje.

Muszę w tym miejscu dodać, że Spółdzielnia w walce ze śniegiem pozostała praktycznie sama. Do przeszłości należą czasy, kiedy Miejski Sztab Akcji Zima stawiał do dyspozycji sprzęt z takich zakładów jak: kopalnia, FABUD, Huta Jedność i innych, a mimo to zdarzało się, że na drogach i chodnikach też śnieg zalegał.

- **Panie Prezesie. Śnieg to jeden z elementów zimy, oprócz niego poznaliśmy iście arktyczne lub jak kto woli, syberyjskie mrozy...**

Czy wiesz, że:

- na jednej pełnej stronie tekstowej „MS” mieści się blisko 6800 znaków, tj. literek i pustych miejsc (spacji) pomiędzy wyrazami.



- Zgadza się całkowicie, gdyż w bieżącym sezonie grzewczym zanotowano po raz pierwszy od bardzo dawna ujemne temperatury dochodzące do minus 29 stopni, co przysporzyło kolejnych problemów, np. odnotowaliśmy znaczną ilość przypadków zamarzania instalacji wodnej. To również spowodowało, że wystąpiły nieznaczne i sporadyczne spadki temperatury w mieszkaniach. Muszę wyjaśnić, że nasze budynki zostały zaprojektowane według parametrów dotyczących tzw. 3 strefy klimatycznej, a to oznacza, że 20 stopni poniżej zera uwzględnione zostało jako maksymalna minusowa temperatura. Wszelkie więc parametry przegród budowlanych, jak i wydajności wszystkich urządzeń grzewczych dostosowane zostały do tych wymogów. Na szczęście okres ekstremalnie niskich temperatur trwał tylko kilka dni, co nie spowodowało większych perturbacji. Również w tym przypadku chciałbym z uznaniem odnieść się do nienagannnej pracy źródła ciepła „ELCHO” w Chorzowie. Otrzymywane stamtąd ciepło podawano cały czas zgodnie z parametrami wymaganymi dla temperatury minus 20 stopni. Nieco gorzej sytuacja ta wyglądała w przypadku ciepła dostarczanego z innych źródeł. Generalnie jednak całość dostaw ciepła ocenić należy na dostateczny.

- Jednak były drobne przerwy w podawaniu ciepła...

- Zdarzały się, chociaż ich ilość była niewielka, co oczywiście nie oznacza, że nie było to dotkliwe dla mieszkańców. Przerwy te na szczęście były bardzo lokalne, bo tu należy podkreślić, iż przy maksymalnej pracy wszystkich urządzeń składających się na skomplikowany system ciepłowni czy nie wystąpiła poważniejsza awaria, a takie zdarzały się w innych spółdzielniach i miastach.

- Proszę Pana, katastrofa budowlana w Katowicach spowodowała, że nieco inaczej spojrzano na zimę, a jednocześnie częściej niż zwykle patrzono na płaskie dachy...

- Katowicka tragedia nie miała sobie równych w historii naszego budownictwa. 65 ofiar śmiertelnych mówi samo za siebie. Dodatkowo, co jakiś czas dochodziły informacje o kolejnych zawaleniach dachów. Muszę w tym miejscu wyjaśnić, że w naszych zasobach mamy dwa pawilony o symbolu SP-860, które konstrukcyjnie nie są dostosowane do zalegania dużych

ilości śniegu. Pawilony te znajdują się na osiedlu „Chemik” – jest to Renoma i w osiedlu „Michałkowice” – pawilon handlowy przy ul. Stawowej. Te znane nam ich mankamenty powodują, że z chwilą, gdy tylko wystąpią odbiegające od normy opady śniegu, na dachy tych budowli kierowani są ludzie, by zrzucić jego nadmiar. Nie czekamy na zarządzenia, dyrektywy. Po prostu jest duży śnieg, to odśnieżamy połacie tych obiektów. Czasami te nasze prace zapobiegające najgorszemu, tj. załamaniu dachu spotykały się z kąśliwymi uwagami niektórych lokatorów – oszczędzę ich nazwiska – zarzucających nam lekceważenie mieszkańców, bo nie można wyjechać samochodem, a odśnieża się dachy. Chociaż nie jest to stosowne z uwagi na pamięć o ofiarach katowickiego dramatu, zadam pytanie: Co teraz sądzą o tych zapobiegawczo podejmowanych przez nas czynnościach?

- Mówimy o trudnościach i problemach, jakie nas dotknęły. Odśnieżanie, a raczej utrzymanie dróg i chodników na pewno sporo kosztowało, a ostateczne rachunki zima wystawi z chwilą, gdy śniegi ustąpią...

- Tak, to prawda, gdyż z niepokojem patrzymy na kwoty, jakie musimy płacić z tytułu szeroko rozumianego odśnieżania. Aktualnie systematycznie bilansujemy te koszty i niestety, są one na wszystkich osiedlach bardzo wysokie, a przypomnę, że w naszych czynszach nie ma pozycji zimowe utrzymanie osiedli i całość opłacana jest z funduszy remontowych. Z obawą więc spoglądamy na płatności, gdyż jest prawie pewne, że będziemy musieli dokonać ograniczeń w planach remontowych. Zmiany te będą analizowane także przez Rady Osiedli i na tej podstawie zwerifikujemy tegoroczne zamierzenia, a w razie konieczności mniej istotne prace przeniesiemy na 2007 rok, bo po prostu braknie pieniędzy. Dodatkowo sytuacja komplikuje się, gdyż pierwsze odwilże pokazały, że znaczne uszczerbki poniosły pokrycia dachów, mocno zniszczone są rynny i rury spustowe, co powoduje zalewanie mieszkań i klatek schodowych. Najgorzej sytuacja przedstawia się na osiedlu „Chemik”, gdzie z uwagi na konstrukcję budynków rury i rynny zamontowane są od północnej strony. Drogi jakie są, każdy widzi, a mrozy oraz woda jeszcze bardziej pogłębiać

będą ubytki w nawierzchni. Sądzić należy, że kolejne usterki pojawią się z chwilą dalszego topnienia śniegu, a to spowoduje, że bilans finansowy zimy poznamy dopiero w kwietniu, po zinventaryzowaniu wszystkich szkód.

- Panie Prezesie, mówimy o stronie finansowej zimy, śniegu, dostawach ciepła. Czy i jaki wpływ będzie miała zima na wysokość opłat za zużywane przez nas samych ciepło?

- Celne pytanie, gdyż i w tym przypadku należy liczyć się ze znacznymi kosztami. Dokonywane przez nas na bieżąco odczyty liczników ciepła wykazały, że wzrosło jego zużycie. Porównując pobór ciepła w styczniu br. do stycznia 2005 roku już wiemy, że na osiedlach zużycie wzrosło od 30 do 50%. Te wartości muszą przełożyć się na pieniądze i stąd zapewne wielu z nas może zostać zaskoczonych ostatecznym rozrachunkiem. Póki więc jeszcze jest czas, to apeluję do wszystkich mieszkańców o bardzo rozsądne i racjonalne korzystanie z ogrzewania w okresie przejściowym, to jest już od marca. Rozważne ogrzewanie mieszkań może zmniejszyć końcową płatność. Niestety, prognozy mówią, że wiosna się opóźni. Oby te prognozy się nie spełniły, bo pamięć jest krótka i za kilkanaście dni zapomnimy, jakie mieliśmy mrozy i będziemy dowodzić przy rozliczeniu, że bardzo oszczędzaliśmy, więc dlaczego mamy tak dużo dopłacać czy też dlaczego mamy małe zwroty.

- Wróćmy jeszcze raz do oceny zimy. Czy jest Pan zadowolony z przebiegu akcji zima?

- Jestem bardzo zadowolony z zaangażowania wszystkich uczestniczących w usuwaniu skutków opadów, mając na uwadze posiadane środki. Nie jestem zadowolony, bo nie zawsze i nie wszystko udało się na czas odśnieżyć, tak by zapewnić możliwość poruszania się bez większego narzekania po drogach, chodnikach oraz korzystania z miejsc garażowych. Uważam, że nie wygraliśmy z tą zimą, ale też i nie ponieśliśmy sromotnej klęski. W imieniu Zarządu SSM i jej władz samorządowych chciałbym podziękować wszystkim osobom zatrudnionym przy akcji zima, jak i tym mieszkańcom, którzy włączyli się w odśnieżanie, nie licząc na żadne wynagrodzenie. Chciałbym też przeprosić tych, którym zima mocno dała się we znaki i odczuli ją dotkliwiej niż inni.

Dziękuję za rozmowę.

Os. „Bańgów” Os. „Centrum” Os. „Chemik” Os. „Michałkowice” Os. „Młodych” Os. im. J. Tuwima Os. „Węzłowiec”

Podsumowano remonty i omawiano akcję „Zima”

Głównymi tematami posiedzeń samorządów osiedlowych pod koniec 2005 r. były podsumowania działalności w dobiegającym końcu roku. Na ten czas przypadły też wspólne spotkania z przedstawicielami Rady Nadzorczej SSM, które były okazją do wymiany poglądów na aktualne problemy Spółdzielni oraz do zapoznania się ze specyfiką pracy tych spółdzielczych organów. O tych spotkaniach mówiono także już w nowym roku.

Z jego nadejściem Rady ponownie skoncentrowały swoją uwagę na bieżących problemach osiedli, które siłą rzeczy – czytaj matki natury – zostały zdominowane przez trudności, jakie przyniosła ze sobą wyjątkowo mroźna i śnieżna aura. Na posiedzeniach panowała powszechna zgoda co do tego, że trzeba liczyć się z większymi wydatkami na zimowe utrzymanie osiedli, co może też mieć poważne konsekwencje w postaci trudności w realizowaniu i tak już napiętych planów remontowych.

Na „Bańgowie” posiedzenie Rady Osiedla, które odbyło się 31 stycznia br. rozpoczęło od uczczenia minutą ciszy tragicznie zmarłych 65 ofiar katastrofy budowlanej w Katowicach, jaka kilka dni wcześniej wydarzyła się na terenach Międzynarodowych Targów Katowickich graniczących z osiedlami SSM. Następnie przedstawiciel RO w Radzie Nadzorczej – **Zbigniew Popke** zrelacjonował zebrany tematykę ostatniego posiedzenia tego gremium. W dalszej części Członkowie Rady zajęli się analizą prac remontowych w 2005 roku pod kątem jakości ich wykonywania przez różne firmy. Kolejnym tematem spotkania była sprawa częstego dewastowania nowych drzwi aluminiowych do budynków. W związku ze zgłoszeniami lokatorów zalecono administracji dokonanie szczegółowego ich przeglądu, tak aby dokładnie policzyć ilość powybijanych szyb, uszkodzonych klamek i samozamykaczy. **Sporą dyskusję wśród zebranych wywołała sprawa zgłoszeń niektórych lokatorów domagających się odśnieżania swoich balkonów przez osiedlową administrację. Pomimo, że jest o tym mowa w Regulaminie Porządku Domowego, RO zwróciła się do Rady Nadzorczej, aby jeszcze dokładniej sprecyzować zapisy na ten temat, tak by**

nie było wątpliwości, że należy to do obowiązków lokatora.

Ponadto, w spotkaniu uczestniczył **Adam Cebula** radny Rady Miasta, do którego zwrócono się z prośbą o pomoc w wygzekwaniu od gminy



Trudno nie mówić o zimie i jej skutkach, gdy takie obrazki były chlebem powszednim.

obowiązku odśnieżania dróg komunalnych na tym osiedlu oraz częstszych patroli straży miejskiej. Na kolejnym posiedzeniu RO „Bańgów” – 21 lutego została omówiona sprawa zastosowania nowej technologii podczas wykonywania wylewek na tych balkonach, na których dochodzi do przecieków podczas występowania intensywnych opadów deszczu.

Z kolei głównym wątkiem pierwszego w tym roku posiedzenia RO „Chemik”, przeprowadzonego 17 lutego, były problemy związane z realizacją akcji „Zima”. Zwrócono uwagę na ofiarną pracę dozorczyń zmuszonych nie tylko na bieżąco odśnieżać chodniki, ale też skuwać oblodzone odcinki, co było zajęciem bardzo żmudnym oraz pracochłonnym. Na posiedzeniu zebrani negatywnie zaopiniowali wniosek Urzędu Miasta w sprawie lokalizacji przy ul. **Waleriana Wróblewskiego 67** nowego salonu gier, kierując się przy tym opinią wielu lokatorów mieszkających w pobliżu proponowanej lokalizacji.

Dwukrotnie już w tym roku spo-

tykała się na swoich roboczych posiedzeniach Rada Osiedla „Tuwima”. Na pierwszym z nich – 9 stycznia – były omawiane sprawy bieżące. Natomiast na kolejnym, przeprowadzonym 6 lutego zebraniu pozytywnie ocenili realizację planu remontowego w 2005 roku. Podczas obrad zajęto się również rozwiązywaniem konfliktów pomiędzy lokatorami i zdecydowano się wezwać na spotkanie zwaśnione strony, co przyniosło pozytywne efekty, gdyż skłóceni ze sobą mieszkańcy zdecydowali się na zażegnanie sporów.

Natomiast na osiedlu „Młodych” dotychczas zbierała się Komisja GZM, która odbyła w tym roku już dwa swoje posiedzenia. Podczas tych spotkań analizowano przebieg akcji „Zima” oraz zatwierdzono te roboty remontowe, które trzeba będzie wykonać w wyniku szkód, jakie spowodowały niskie temperatury, a później gwałtowne odwilże. Komisja GZM wcieliła się również w rolę rozjemcy pomiędzy

skłóconymi lokatorami, zapraszając ich oraz funkcjonariusza policji na swoje spotkanie. Inicjatywa ta okazała się jak najbardziej słuszną, gdyż zainteresowane osoby szybko doszły do porozumienia.

Nad przebiegiem akcji „Zima” na osiedlu „Centrum” czuwało Prezydium Rady Osiedla. Podczas spotkań z kierownictwem administracji rozwiązywano na bieżąco problemy związane z odśnieżaniem dróg i chodników oraz prawidłowym funkcjonowaniem instalacji centralnego ogrzewania.

Czy wiesz, że:

łączny nakład 150 wydań „MS” wynosi 1 milion 875 tysięcy egzemplarzy.



Organizowany od kilkunastu lat przez Zarząd i Radę Nadzorczą SSM „Wielki Konkurs” wzbudza mieszane uczucia. Jedni mieszkańcy uważają, że regularne wnoszenie opłat czynszowych jest podstawowym obowiązkiem każdego lokatora i nie ma sensu nikogo nagradzać. Inni są zdania, że w obecnych warunkach społeczno-gospodarczych, w których rodziny borykają się z trudnościami finansowymi, systematyczne regulowanie czynszu wymaga wielu wyrzeczeń, należy więc to docenić i w miarę możliwości uhonorować.

Sumienni lokatorzy uhonorowani

Ważny w tym wszystkim jest aspekt ekonomiczny „Wielkiego Konkursu”, który powoduje, że spora grupa dłużników, zwłaszcza tych mających niewielkie zaległości, postanawia uiścić należne Spółdzielni kwoty, tak aby nowy rok rozpocząć bez długu.

Zanim jednak dochodzi do spotkania z udziałem władz Spółdzielni, w osiedlach przedstawiciele RO wspólnie z pracownikami ADM przeprowadzają losowanie 3 lokatorów spośród często ponad tysiąca mieszkańców, którzy sumiennie wnosili opłaty czynszowe.

„Wielki Konkurs” ma bowiem strukturę dwustopniową: najpierw na osiedlach wybiera się trójkę finalistów, z których jedna osoba przechodzi do finału finałów, by tam uczestniczyć w losowaniu nagród połączonym ze spotkaniem z władzami Spółdzielni.

Jedno z takich spotkań odbyło się 31 stycznia br. na os. „Tuwima”. Specjalna komisja złożona z Członków RO oraz pracowników administracji musiała wcześniej przygotować 1349 losów, bo tylu mieszkańców na tym osiedlu miało na koniec grudnia 2005 roku uregulowane płatności czynszowe. Wszystkie nazwi-

ska znalazły się w szklanej kuli, a **Ryszard Osyra**, przewodniczący RO, bardzo długo mieszał zawartość, zanim



W kuli 1349 nazwisk. Wymieszał je **Ryszard Osyra** (z prawej), a losowała m.in. **Urszula Szlęk**.

pozostali członkowie wyciągnęli trzy karteczki z nazwiskami. Dwie z nich zostały zwolnione z opłat czynszowych w pozycji eksploatacja, a jedna prze-

szła do finału, w którym będzie losowała atrakcyjną nagrodę rzeczową.

*- Ja osobiście popieram wszystkie konkursy organizowane przez Spółdzielnię. Na pierwszym miejscu stawiam Zielony Konkurs, gdyż uważam, że ludzie lubią rywalizację, to innych dopinguje. Stąd pomysł z nagrodami wydaje mi się bardzo trafny. Nie rozumiem tych, co nie płacą. W internecie można znaleźć różne listy osób z długami. Dobrze jednak, że nasza Spółdzielnia nie praktykuje jeszcze tego typu rozwiązań – mówi **Urszula Szlęk**, członek komisji losującej.*

Przedstawiciele Rady Osiedla twierdzą, że nie wszyscy nie płacą czynszu, bo brakuje im środków.

*- Można zaobserwować, że bardzo często właśnie osoby najbiedniejsze płacą regularnie płacą czynsz, natomiast zamożniejsze popadają w dług. Kiedyś na posiedzenie RO przyszła osoba z podaniem o zgodę na założenie anteny satelitarnej, a miała dług czynszowy – dodał **Ryszard Osyra**.*

Każdemu losowaniu towarzyszy dreszczyk emocji. Gdy już wiadomo, do kogo uśmiechnął się los, można zapomnieć o podekscytowaniu. Z pewnością aż do kolejnej edycji „Wielkiego Konkursu”, ponieważ w każdym z nas tkwi odrobina nadziei, że następnym razem szczęście do nas się uśmiechnie.

Temu szczęściu można dopomóc nie inwestując nic – wystarczy tylko nie posiadać długów na koniec roku. mig

Podsumowano remonty i omawiano akcję „Zima”

Natomiast pierwsze w tym roku posiedzenie RO „Michałkowice” – odbyło się 25 stycznia – rozpoczęło od podziękowania tym wszystkim Członkom osiedlowego samorządu, którzy zaangażowali się w bardzo udaną akcję mikołajkową z udziałem kilkudziesięciorga dzieci z całego osiedla. Następnie zebrani zapoznali się z przebiegiem akcji „Zima” oraz poruszyli inne sprawy bieżące. Wśród nich warto odnotować, że po raz kolejny interesowano się stanem technicznym instalacji sanitarnej i deszczowej w rejonie ulic **Przyjaźni i Stawowej. Niestety, nadal dochodzi tam do częstych awarii sieci, więc wskazywano na konieczność jak najszybszej jej wymiany. Decyzje w tej sprawie należą jednak do gminy i wodociągów, które starają się o pozyskanie dodatkowych środków z Unii Europej-**

skiej na realizację tej bardzo kosztownej inwestycji.

Na „Wętlowcu” samorząd osiedlowy po raz pierwszy spotkał się 17 stycznia i na początku posiedzenia zapoznał się z realizacją planu remontów za 2005 rok. Zatwierdzenie jego wykonania zebrani przyjęli jednogłośnie. Podobnie pozytywnie oceniono przebieg robót dociepleniowych w ubiegłym roku. RO wydała również pozytywną opinię w sprawie świadczonych usług remontowych przez różne firmy na osiedlu, co stanowi podstawę do przedłużenia z nimi umów na 2006 rok. W sprawach bieżących podjęto decyzję o remoncie części zespołu garażowego przy ul. **Jagiello 15**, ponieważ w ostatnim okresie dochodziło do zalewania lokali użytkowych znajdujących się na parterze tego obiektu. Z kolei na spotkaniu odbyłym

21 lutego Rada zapoznała się z informacją przygotowaną przez kierownictwo ADM-u w sprawie realizacji funduszu remontowego w 2005 rok, który został prawie w 100% wykonany. RO „Wętlowiec” negatywnie zaopiniowała wniosek w sprawie powstania salonu gier przy ul. **Wróblewskiego 67** z uwagi na to, że Rynek Bytkowski ma być miejscem spokoju i wypoczynku dla mieszkańców pobliskich osiedli, szczególnie dla osób starszych oraz dzieci.

Niezależnie od przeprowadzonych spotkań na osiedlach dokonano losowań w kolejnej edycji „Wielkiego Konkursu SSM” wśród nieposiadających zaległości czynszowych spółdzielców. Na każdym osiedlu specjalnie powołane komisje czuwały nad weryfikacją uczestników, by spośród wolnych od długów wylosować 3 osoby. mig

Os. „Bańgów” Os. „Centrum” Os. „Chemik” Os. „Michałkowice” Os. „Młodych” Os. im. J. Tuwima Os. „Węzłowiec”

ciąg dalszy
ze str. 1

Zima drenuje portfele

staniem długo oczekiwanego ocieplenia i topnieniem śniegu okazało się, jak bardzo stopniały również środki finansowe zarezerwowane na odśnieżanie w osiedlowych budżetach. Jednak walczyć ze śniegiem trzeba dalej i jeżeli zima nie popuści, nie będzie innego wyjścia, jak znacznie ciąć listę planowanych remontów. Do takiego wniosku dochodzą poszczególne samorządy osiedlowe i administracje, które na co dzień są odpowiedzialne za utrzymanie w prawidłowym stanie chodników i dróg.

Po latach łagodnych zim w tym roku przyszła prawdziwa, z obfitymi opadami śniegu, zawiejami i trzaskającym mrozem. Przypomina tę pamiętną z 1979 roku, która kompletnie sparaliżowała nasz kraj. Zwłaszcza tego roczny styczeń dał nam nieźle w kość, gdyż temperatura spadła do poziomu zim z 1987 i 1967 roku, uważanych za jedne z najsurowszych w ubiegłym stuleciu. Te warunki spowodowały, że na ciężką próbę wystawieni zostali wszyscy, zarówno sprzęt, jak i ludzie walczący z zimą i mieszkańcy, którym śnieg i mróz znacznie dokuczył. Nie będzie żadną przesadą stwierdzenie, że zimy mamy już dość, chociaż ma ona też i swoje ładne oblicze – patrz str. 36.

Uchylimy rąbka tajemnicy i napiszemy, że niektórzy pracownicy administracji na dźwięk słowa „śnieg” dostają wysypki. Nie ma się co dziwić, bo tak trudne warunki mogły doprowadzać do pasji, gdyż walka ze śniegiem przypominała walkę z wiatrakami – ledwo odśnieżone, a już zasypane, mimo że biały puch był non stop usuwany, a ludzie i maszyny pracowali od świtu do nocy, a często i do późnych godzin w nocy.

W SSM zawsze kiedy są większe opady śniegu, zarządzane jest odśnieżanie etc. Prace te często wywo-

Tak było przez jakiś czas.



śnieżających dachy, a i kąśliwe uwagi chyba już się nie powtarzają.

Osiedlowe administracje odpierały kolejne ataki śnieżnych nawałnic i niskich temperatur, wykorzystując do tego wszystkich swoich pracowników, dozorców, konserwatorów i lokatorów z zadłużeniem, którzy odpowiedzieli na apel Zarządu Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i postanowili zmniejszyć swoje zaległości czynszowe, wykonując prace związane z zimowym utrzymaniem osiedlowych ciągów pieszo-jezdnych.

Wygląda więc na to, że uporaliśmy się z obfitymi opadami, natomiast teraz przyjdzie się jeszcze długo zmagać ze skutkami srogich mrozów. Kilkundniowa odwilż odsłoniła już dziesiątki dziur w jezdniach, które na razie mogą być łatanie wyłącznie prowizorycznie. Woda bowiem wsiąka w pęknięcia w asfalcie i zamarzając, rozsądza jego nawierzchnię. Tak więc z większymi remontami dróg trzeba będzie poczekać do wiosny, a kierowcy muszą bardziej zwracać uwagę na nawierzchnię, bo psioczenie nic nie pomoże. **Już teraz możemy podsunąć praktyczną wskazówkę, by zdecydowanie zwalniać, gdy widzi się kałużę, bo nie wiadomo, jak**

Czy wiesz, że:

- gazeta archiwizowana jest w narodowych księżnicach, m.in. w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. Wszystkie jej numery posiada także Miejska Biblioteka Publiczna w Siemianowicach Śląskich.

dachów dwóch pawilonów, które konstrukcyjnie nie są przystosowane do zalegania śniegu. Oczyszczanie połączeń dokonywane jest natychmiast, gdy niebo przesadzi z ilością śnieżnego pu-

łują fale ataków ze strony mieszkańców psioczących, że chodniki nieodśnieżone, chodzić się nie da, a czyścić się dach. Po katastrofie w Katowicach nikogo już nie powinien dziwić widok od-

„MS”
150

Os. „Bańgów” Os. „Centrum” Os. „Chemik” Os. „Michałkowice” Os. „Młodych” Os. im. J. Tuwima Os. „Węzłowiec”
jest głęboka. Urwać zawieszenie – co i tak jest niczym w porównaniu z utratą panowania nad pojazdem – **można więc łatwo.**

Osiedle „Bańgów”



Każde osiedle na swój sposób zmagало się ze skutkami obfitych opadów śniegu i gwałtownymi spadkami temperatury.

Osiedle „Chemik”

Na „Chemiku” największym problemem było usuwaniem zmarzlin zalegających w rynnach i rurach spustowych. Gdy nastały dodatnie temperatury, gromadząca się w nich woda nie miała dokąd odpływać, co doprowadziło do zalewania niektórych mieszkańców, zwłaszcza na ostatnich kondygnacjach oraz klatek schodowych. **Najgorzej pod tym względem sytuacja przedstawiała się na budynkach tzw. łamańcach, składających się z kilkunastu klatek schodowych.** Aby uporać się z lodem zalegającym w rurach i rynnach, trzeba było wykorzystać do tego typu prac samochody ze zwyżką, umożliwiającą dotarcie do najbardziej newralgicznych i trudnodostępnych z powodu lodu na dachach miejsc. Administracja osiedla „Chemik” roboty te prowadziła z pomocą kilku prywatnych firm dysponujących odpowiednim sprzętem. Wykorzystywano go również do odśnieżania głównych ciągów pieszych na osiedlu, co bardzo ułatwiło pracę do-

zorcom. Oni natomiast mieli inne niełatwe zadanie, gdyż aby utrzymać chodniki w należytym stanie, codziennie prowadzili walkę ze skuwa-

nia poprzez przewody wentylacyjne. W związku z tym natychmiast przystąpiono do czyszczenia rur spustowych, tak aby w maksymalnie krót-

rzania grzejników na klatkach schodowych. Najpoważniejsza awaria miała miejsce przy ul. **Wojciecha Korfantego 4**, gdzie pęk-

Osiedle „Młodych”



niem złodowaciącego śniegu zalegającego na powierzchni traktów pieszych.

Na osiedlu „Chemik” oprócz zadbania o chodniki i drogi administracja troszczyć się też musi o dach nad „Renomą”, gdyż konstrukcja tego pawilonu wymaga odśnieżania połaci dachowej. Tak było też i w tym roku. Nie czekając na zakończenie tej pory roku, która z pewnością na długo zostanie w pamięci, przystąpiono już do szacowania kosztów związanych z zimą. Czym prędzej trzeba będzie wymienić popękane rury spustowe w budynkach i uszkodzone rynny, gdyż jak przyjdą wiosenne opady deszczu, może to spowodować kolejne zalania mieszkańców i domów.

Osiedle „Bańgów”

Z kolei na „Bańgowie” przy odśnieżaniu osiedla pracowało 5 prywatnych firm, które dbały o to, by śnieg nie zalegał na drogach i parkingach. Z użyciem ciężkiego sprzętu wywieziono tysiące ton śniegu. Firmy przy tych robotach przepracowały blisko 400 godzin. W okresie największych mrozów administracja osiedla nie odnotowywała większej liczby skarg lokatorów. Natomiast gdy nastała odwilż, przyjęto zgłoszenia mieszkańców dotyczące zalewa-

kim czasie udrożnić wszystkie odpływy, do których dostaje się woda z topniejącego na dachach śniegu i lodu.

Dodajmy, że przy odśnieżaniu pracowało na „Bańgowie” 5 lokatorów z zadłużeniem.

Osiedle im. J. Tuwima

Bardzo dokładnie liczy się też środki finansowe przeznaczone na akcję „Zima” na osiedlu „Tuwima”. W grudniu 2005 roku i styczniu br. wynajęcie sprzętu do odśnieżania kosztowało osiedłowy budżet 8,5 tysiąca złotych. Kolejnych kilka tysięcy wydano na zakup dodatkowego sprzętu, takiego jak łopaty, szufle itp. W prace na osiedlu aktywnie włączyli się również lokatorzy z zadłużeniem, odpracowując w ten sposób kwotę ponad 2,6 tysiąca złotych i o tyle też zmniejszyli swoje należności. Pracownicy administracji osiedla „J. Tuwima” bardzo pozytywnie oceniają pracę tych mieszkańców, którzy wykonywali ją bardzo rzetelnie i sumiennie oraz byli znaczącym wsparciem w sytuacjach największych opadów śniegu.

Skutki mroźnej zimy były widoczne również wewnątrz budynków, szczególnie gdy temperatura na zewnątrz spadała poniżej minus 20 stopni Celsjusza. Wtedy dochodziło bowiem do zama-

nięty na skutek mrozu grzejnik doprowadził do zalania wodą klatki oraz znajdującej się w pobliżu windy, co spowodowało wyłączenie jej na 2 dni z ruchu.

Osiedle „Młodych”

Na bieżąco starano się również usuwać śnieg z dróg i parkingów na osiedlu „Młodych”. Choć wzdłuż ulic nadal zalegały potężne zwaly śniegu sięgające niekiedy półtora metra, to administracja osiedla „Młodych” dbała o to, aby na najważniejszych odcinkach było go jak najmniej. **Służby techniczne miały jednak trudności z odśnieżaniem parkingów i dróg, gdyż mieszkańcy pomimo apeli i informacji rozwieszanych na tablicach ogłoszeń, nie zawsze usuwali na czas wykonywania tych prac swoje samochody. Nie wszyscy zareagowali też na apele do- ciąg dalszy na str. 10**

Czy wiesz, że:

- każdy 1 pełny komplet „MS” od nr 1 do 150 liczy – 4.129 stron i waży ok. 12,1 kg.



Os. „Bańgów” Os. „Centrum” Os. „Chemik” Os. „Michałkowice” Os. „Młodych” Os. im. J. Tuwima Os. „Węzłowiec”

ciąg dalszy

ze str. 9

Zima drenuje portfele

tyczące usuwania na bieżąco śniegu ze swoich balkonów. W efekcie, gdy przyszła odwilż, topniejący śnieg zaczął zalewać mieszkania lokatorów mieszkających poniżej. Przy odśnieżaniu osiedla pracowało regularnie 6 spółdzielców, którzy niekiedy przychodzili w kilka osób z danej rodziny, aby uporać się z wyznaczonym odcinkiem do oczyszczenia ze zlodowaciałego śniegu.

Osiedle „Centrum”

Niełatwe zadanie do wykonania przez okres zimy miała też administracja osiedla „Centrum”. Osiedle to znajdujące w różnych częściach głównej dzielnicy miasta wymagało odpowiedniego kierowania sprzętem i pracownikami działu technicznego tak, aby na bieżąco zmagać się ze skutkami srożej zimy. Na wielu domach trzeba było na bieżąco usuwać tworzące się co kilka dni niebezpieczne sople. Ponadto, na niektórych budynkach, jak np. przy ul. Komuny Paryskiej 13 topniejący śnieg mógł zalać linie energetyczne zasilające blok, a to pozbawiłoby prądu zamieszkałe w tym domu rodziny. Na czas usuwania śniegu z dachów budynków decydowano się wyłączać te linie energetyczne, co narażało mieszkańców na pewne utrudnienia, ale podchodzili do tego ze zrozumieniem, gdyż wszyscy mieli świadomość, że wymagają tego podstawowe warunki bezpieczeństwa.

Osiedle „Michałkowice”

Z kolei na os. „Michałkowice” sporym utrudnieniem było regularne usuwanie sopli z budynków, zwłaszcza przy ul. Pocztowej i Stawowej. Panujące w ciągu dnia dodatnie temperatury i minusowe nocą, są tym, co sople lubią najbardziej. Nic więc dziwnego,

że na okapach dachów, balkonach i rynnach pojawiały się na początku lutego,

Osiedle „Węzłowiec”



rosnące z dnia na dzień, lodowe szpice. Byłyby prawdziwą ozdobą budynków, gdyby nie fakt, iż stanowiły ogromne zagrożenie dla przechodniów. Uderzenie w głowę przez ciężką, lodową bryłę mogłoby skończyć się poważnym wypadkiem zagrażającym zdrowiu, a nawet życiu. Stąd administracja osiedla „Michałkowice” na bieżąco musiała je usuwać, ale bywało tak,

Osiedle „Węzłowiec”

Ponad 45 tysięcy musiało już wydać z osiedlowe-

go budżetu na akcję „Zima” na osiedlu „Węzłowiec”. Te środki finansowe zostały przeznaczone na odśnieżanie i wywóz śniegu oraz na zakup dodatkowych materiałów i sprzętu, jak np. łopaty, skuwacze, kilofy. W okresie największych opadów na osiedlu pracowało 12 lokatorów z zadłużeniem, którzy w ten sposób zmniejszyli swoje czynszowe zobowiązania o kwo-

tę 3,3 tysiąca złotych. Po raz pierwszy też w historii osiedla „Węzłowiec” panująca w styczniu niska temperatura doprowadziła do zamarzania instalacji wodnej znajdującej się w pomieszczeniach, gdzie biegnie sieć energetyczna lub gazowa. Muszą bowiem one być dobrze wentylowane, co oznacza, że w przypadku silnych mrozów, również wewnątrz tych pomieszczeń temperatura gwałtownie spadła poniżej 0 stopni Celsjusza. W sumie doszło do zamarznięcia instalacji zimnej wody w 12 budynkach, co narażało mieszkających w nich lokatorów na przerwy w dostawie tego medium. Aby zabezpieczyć budynki przed takimi wypadkami, administra-

cja osiedla „Węzłowiec” założyła dodatkowe izolacje na rurach wodnych i wykorzystwała do tego specjalną otulinę o najwyższych parametrach ocieplających. Niestety, podczas odśnieżania wąskich osiedlowych uliczek przez ciężki sprzęt, nie obyło się bez drobnych uszkodzeń barier i słupków, które trzeba będzie naprawić w pierwszej kolejności, gdy tylko nastanie okres wiosennych porządków na osiedlu.

Z przeprowadzonych z kierownikami osiedli administracji wynika, że zdają sobie oni sprawę, iż mimo włożonego wielkiego wysiłku a także poniesionych kosztów nie udało się w pełni złagodzić skutków tej zimy. Ponadto, wszyscy mamy świadomość, że niektórzy lokatorzy zostali narażeni nieraz w sposób dotkliwy na trudności związane z wyjazdem z garaży lub przejazdem po osiedlowych drogach oraz w ogóle w poruszaniu się po chodnikach.

Mając to wszystko na uwadze, liczymy jednak na to, że wszelkie powstałe utrudnienia zostaną przyjęte ze zrozumieniem ze strony lokatorów, którzy niejednokrotnie już okazywali je podczas kontaktu ze służbami technicznymi SSM.

Na zdjęciach m.in. usuwanie potężnych ilości śniegu z terenu osiedli. Bez ciężkiego sprzętu nie do pomyślenia. mig, pes

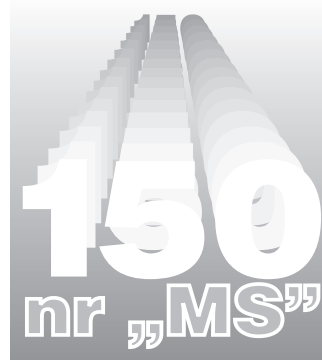
**Kierowco:
Widzisz kałużę, zwolnij
- nie wiadomo, jak głęboko jest pod wodą.**

że następnego dnia po ich zlikwidowaniu pojawiały się nowe o długości kilkudziesięciu centymetrów.

Regularnie odśnieżano dachy budynków, również tych przeznaczonych pod działalność handlową. Śnieg z dachu pawilonu przy ul. Wyzwolenia 13 po raz pierwszy został zrzucony jeszcze przed tragiczną katastrofą budowlaną w Katowicach. Ponadto, po odśnieżeniu osiedlowych parkingów i dróg przejazdowych okazało się, że zalegającego śniegu jest tak dużo, że gdyby doszło do kolejnych jego opadów, nie byłoby go gdzie gromadzić. Na bieżąco więc starano się go wywozić w miejsca wyznaczone przez gminę.

tę 3,3 tysiąca złotych.

Po raz pierwszy też w historii osiedla „Węzłowiec” panująca w styczniu niska temperatura doprowadziła do zamarzania instalacji wodnej znajdującej się w pomieszczeniach, gdzie biegnie sieć energetyczna lub gazowa. Muszą bowiem one być dobrze wentylowane, co oznacza, że w przypadku silnych mrozów, również wewnątrz tych pomieszczeń temperatura gwałtownie spadła poniżej 0 stopni Celsjusza. W sumie doszło do zamarznięcia instalacji zimnej wody w 12 budynkach, co narażało mieszkających w nich lokatorów na przerwy w dostawie tego medium. Aby zabezpieczyć budynki przed takimi wypadkami, administra-



ciąg dalszy ze str. 2

100. numer „Mojej Spółdzielni” dotarł do mieszkańców w styczniu 2002 roku i oprócz materiałów związanych z tym jubileuszem oraz sondy przeprowadzonej wśród mieszkańców, zamieściliśmy w nim relacje z odbytych na wszystkich osiedlach Zebrań Grup Członkowskich, które wówczas przeprowadzono wcześniej niż zwykle ze względu na konieczność wprowadzenia zmian statutowych.

Od pierwszego wydania minęły lata i mamy 150 numer. Przez ten czas z zespołu ubyla jedna osoba, ale trzon założycielski pozostał. Przez ten czas systematycznie zmieniała się objętość i szata graficzna – od 2002 r. 8 stron jest w kolorze – pojawiały się nowe rubryki, zaś niektóre zniknęły. Dokładnie w 1997 roku wprowadziliśmy jako jedni z pierwszych w kraju możliwość kontaktu z redakcją za pomocą e-maili i uruchomiliśmy na 40. urodziny Spółdzielni jej okolicznościową stronę internetową.

Szanowni Mieszkańcy, na łamach „MS” sukcesywnie przekazujemy informacje o pracach Rady Nadzorczej i Rad Osiedli, w których skład wchodzi społecznicy szczerze oddani swej pracy. Jesteśmy stałymi obserwatorami Zebrań Grup Członkowskich i Zebrania Przed-

Czy wiesz, że:

- łączny ciężar wszystkich egzemplarzy „MS” dostarczonych do mieszkańców wynosi około 150 ton i do jego przewiezienia byłoby potrzebnych prawie 10 dużych tirów!



150 razy „MS”

Wyjdziesz do Grecji,
wylosuj inne
atrakcyjne nagrody

KONKURS

Czy znasz „MS” i SSM?

150 wydanie „Mojej Spółdzielni” to okazja do przeprowadzenia kilku konkursów dla Czytelników. Jednym z zadań jest wskazanie najładniejszej okładki – patrz str. 20 i 35, a drugim wykazanie się znajomością „MS” i SSM.

Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrody ufundowane przez sponsorów:

- **wycieczkę objazdową po Grecji** – ufundowana przez BT. „SEWER-TOUR” ul. Wł. Jagiełły 15H, 41-100 Siemianowice Śl. os. „Węzłowiec” i BOM „INPULS” ul. Barlickiego 12, 41-103 Siemianowice Śl.

- **gaśnice domowe i kamizelki odblaskowe** – Katowickie Zakłady WYROBÓW Metalowych ul. Żeromskiego 21 41-103 Siemianowice Śl.

- **bezpłatne 1-godzinne karnety wstępu do Strefy Rozrywki „Renoma”** – Zarząd SSM,

- **piłki z podpisami zawodników I ligowej drużyny futbolu** – BOM „INPULS”

- **drobne upominki papiernicze** – Drukarnia „Prodruk” 40-599 Katowice, ul. Żeliwna 38

W losowaniu uczestniczą nadesłane lub dostarczone osobiście wyłącznie prawidłowe odpowiedzi na co najmniej 5 z 6 postawionych pytań. Rozwiązania przyjmujemy do 20 marca br. na kartkach pocztowych lub w kopertach z dopiskiem: **Konkurs: „Czy znasz „MS”? oraz za pośrednictwem poczty elektronicznej – ssm@poczta.fm**

Nasz adres: Redakcja „MS”, 41-106 Siemianowice Śląskie, ul. Boh. Westerplatte 20.

Ponadto, przygotowaliśmy nagrody niespodzianki dla tych z Państwa, którzy na nasz redakcyjny dyżur w poniedziałek 6 lub 13 marca w godz. 15.00 – 16.30 w siedzibie SSM, pokój nr 23 przyniosą ze sobą pierwszy egzemplarz „MS” – ukazał się w październiku 1993 roku - lub mogą poszczycić się zbiorem wszystkich 150 wydanych do tej pory numerów. Zapraszamy!

Konkursowe pytania brzmią:

1. Na łamach „MS” w cyklu „Ciekawi ludzie są wśród nas” piszemy o osobach godnych prezentacji. Podaj nazwiska 3 opisywanych przez nas osób.

2. Spółdzielnia jest właścicielem kilku ośrodków prowadzących działalność kulturalną, społeczną i rozrywkową. Do nich należy m.in. Strefa Rozrywki „Renoma”, z której regularnie relacjonujemy odbywające się turnieje bowlingowe. Wymień dwie takie imprezy.

3. Gdzie mają swoją siedzibę, piszemy o nich często, dwa kluby seniora działające przy SSM?

4. Od którego roku, w każdy poniedziałek, pełniemy redakcyjny dyżur?

5. Z jakiej okazji i kiedy pojawiła się po raz pierwszy strona internetowa SSM?

6. Dużą popularnością wśród czytelników cieszy się poczta e-mailowa „Mojej Spółdzielni”. Kiedy została wprowadzona?

Zapraszamy także do nadsyłania swoich propozycji tematycznych i uwag o „MS”

Wśród nadawców rozlosujemy również drobne nagrody rzeczowe.

stawicieli Członków. Systematycznie prezentujemy problemy, z jakimi borykają się poszczególne osiedla i sposoby realizowania przyjętych planów remontowych. Staramy się na bieżąco być świadkami zachodzących na osiedlach przemian, a było ich mnóstwo. Na łamach piętnujemy wandalizm i nadal popularyzujemy Zielony Konkurs.

PT Czytelnicy – od początku pragnęliśmy, by gazeta była współtworzona przez Was, by stała się forum wymiany poglądów na spółdzielcze tematy. Tytuł „Moja Spółdzielnia” jest również swego rodzaju formą zwrócenia się do wszystkich Spółdzielców, by głęboko identyfikowali się z SSM, by czuli się odpowiedzialni za dziesiątki spraw, z jakimi przychodzi się borykać na co dzień. Stąd też zawsze czekamy na wszelkie propozycje i sugestie co do materiałów, jakie chcielibyście Państwo znaleźć na łamach. Za nadsyłanie nawet najdrobniejszych uwag oraz słów krytyki – szczerze dziękujemy. Dla Was wprowadziliśmy cieszącą się ogromnym powodzeniem stałą rubrykę Dyżur Redaktora, z której korzystamy miesięcznie od kilku do kilkunastu Czytelników i konto e-mailowe. Niezależnie od tych możliwości kontaktowania się z nami, docierają do nas listy nadsyłane tradycyjnie, za pośrednictwem poczty. Cieszymy się – poza anonimami – z każdego telefonu, listu i informacji, które następnie rzeczowo, opierając się na wypowiedziach specjalistów, staramy się wyjaśniać. Z naszych innych stałych rubryk dużym powodzeniem cieszą się: krzyżówka, kawały, horoskop i Moja kuchnia, ukazujące się nieprzerwanie od 1 wydania.

ciąg dalszy na str. 12

ciąg dalszy ze str. 11

150 wydań „MS” to łącznie 1 milion 875 tysięcy egzemplarzy, to tysiące materiałów odnoszących się głównie do spółdzielczych, a w mniejszym stopniu do miejskich spraw, to setki godzin spędzonych na cotygodniowych redakcyjnych dyżurach i tysiące poświęconych na zbieranie, weryfikowanie i pisanie materiałów oraz na inną żmudną, choć niewidoczną redakcyjną pracę, której efektem często jest maleńki, kilkuzdaniowy tekst. Na tysiącach stron przekazanych do mieszkań – ilość zamieszczonych na nich znaków idzie w miliony – nie ustrzegliśmy się różnych błędów, które są przypisane do słowa drukowanego od chwili, gdy Gutenberg wprowadził ruchomą czcionkę. Czasami jedna tylko literka, spacja – znak – zmieniała całkowicie sens materiału, zaś brak jakiejś cyferki lub jej zbędne dopisanie wywoływały burze. Za wszystkie „szalejące” na łamach chochliki gorąco przepraszamy.

Zwiększenie objętości, wprowadzenie koloru było możliwe dzięki rzeszy reklamodawców. Aktualnie re-

150 razy „MS”

gularnie ogłasza się w „Mojej Spółdzielni” kilkadziesiąt siemianowickich firm. Wiele z nich robi to od lat. Znaczna grupa reklamodawców to członkowie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – wszystkim za dokładanie

my drobne nagrody.

Szanowni Państwo, lata goszczenia w Waszych domach przysporzyły nam zdecydowanych orędowników i sympatyków, jak i zapewne przeciwników. Wszystkich gorąco zapraszamy do



swojej cegiełki do wydawania „MS” dziękujemy.

PT Czytelnicy, 150 numer „MS” to 300 okładek i dlatego kilkanaście, naszym zdaniem najciekawszych, przedstawiamy na str. 20 i 35. Ciekawi jesteśmy Państwa opinii i wskazania tej, która najbardziej się podoba. Jeżeli dysponują Państwo archiwalnymi wydaniem, to być może macie swoje własne typy – prosimy o ich przedstawienie. Wśród wszystkich nadawców rozlosuje-

podzielenia się z nami swymi uwagami.

Korzystając z okazji 150 wydania „MS”, pozwolimy sobie przypomnieć osoby zawsze nam życzliwe i wyrozumiałe. Są to: Zarząd SSM: Stanisław Kowarczyk, Jacek Knitter i Zbigniew Lekston, Rada Nadzorcza SSM z jej przewodniczącym Andrzejem Kłosem i wiceprzewodniczącym prof. dr. hab. Arkadiuszem Nowakiem, byli członkowie Zarządu: Henryk Nowak oraz Marian Kubanek,

pełnomocnicy Zarządu: Jolanta Gambka, Marian Gogol, Marek Greiner, Maria Jurczyk, Roman Majnusz, szefowie wszystkich Rad Osiedli i Członkowie tych ciał, obecni i byli z nestorem p. Henrykiem Płaczkim, kierownicy administracji osiedlowych i pracownicy.

Oddając do Państwa rąk bieżące wydanie, czynimy to jak zwykle z drżeniem serca, bo mimo dotychczasowych 149 edycji zawsze z autentyczną treścią czekamy na pierwsze opinie, gdyż tak jak chcielibyśmy być zwiastunami tylko dobrych informacji, tak liczymy dalej na:

- ciepłe przyjęcie,
- wyrozumiałość – gdy ktoś znajdzie błąd,
- zaufanie i życzliwość, którymi nas obdarzacie.

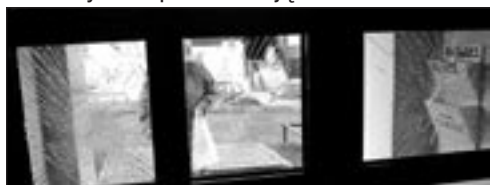
Czekamy na uwagi i opinie i zapraszamy do współredagowania „MS”. Najciekawsze uwagi i propozycje opublikujemy w następnym wydaniu i nagrodzimy drobnymi upominkami.

Nasz adres:

Redakcja
„Moja Spółdzielnia”,
41-106 Siemianowice Śl.,
ul. Boh. Westerplatte 20.
e-mail: ssm@poczta.fm

Dewastacji mniej, ale są

Stosunkowo mniej niż zazwyczaj dewastacji zanotowano w minionych tygodniach. Zapewne w jakiejś mierze przyczyniła się do tego zima. Jeżeli tak, to szkoda, iż tylko nieprzychylnie warunki atmosferyczne poskramiają wandal.



Niestety, dużo drobnych dewastacji zgłoszono na osiedlu „Bańgów”. Tam zanotowano najwięcej zniszczeń i to tak niezbędnych przedmiotów jak wyłączniki, które wy-

rwano w budynkach przy ulicach: Wł. St. Reymonta 2, 4, 8, 44, 48, 50; M. Skłodowskiej-Curie 3, 9, 45 oraz M. Skłodowskiej-Curie 3, 89, gdzie dodatkowo wyrwano klamki i zniszczono skrzynki na reklamy.

Ponadto, na innych osiedlach w administracyjnych statystykach zapisano:

os. „TUWIMA”

ul. H. Wróbla 4B, Okrężna 4 – wybicie szyb w drzwiach wejściowych,

ul. W. Korfanteo 9B – włamanie do piwnicy.

os. „WĘŻŁOWIEC”

ul. Polaczka 4A – zniszczenie domofonu;

ul. Wł. Jagiełły 3D – wybicie szybę w drzwiach wejściowych oraz wybito zbrojoną szybę wewnątrz korytarza.

pes

Czy wiesz, że:

- składający gazetę redaktor DTP non stop narzeka, iż za dużo jest tekstów, a za mało światła (luzu) i strony nie „oddychają”.



Przypominamy, że na adres: gzm@ssm.z.pl

można nadsyłać pocztą elektroniczną BEZPOŚREDNIE UWAGI, PROBLEMY dotyczące działu GZM

Do końca marca częściowa amnestia dla nieuczciwych

Skruszeni Spółdzielcy

Opublikowane w „MS” materiały o stwierdzonych przypadkach korzystania przez niektórych mieszkańców z magnesów neodymowych i zakładania ich na wodomierzach – dowiodły tego pomiary śladów namagnesowania – spowodowały, że władze SSM postanowiły zakupić Wskaźniki Magnesów Neodymowych i wyposażyć w nie osiedlowe administracje, by poskromić pseudozaradnych.

Jednocześnie dokonano szczegółowej analizy aktów prawnych pod kątem egzekwowania należności od nieuczciwych – czytaj „MS” 2/2006 – i zapowiedziano rygorystyczne sprawdzanie namagnesowania wodomierzy podczas ich wymiany.

Te informacje spowodowały, że do osiedlowych administracji zgłosiło się już 11 osób i przyznało do stosowania silnych magnesów, a tym samym fał-

szowania pomiaru poboru wody. Jak mówili, przekonani zostali, iż używanie tych urządzeń prędzej czy później zostanie udowodnione i w konsekwencji doprowadzi do dotkliwych sankcji.

Mając na uwadze, że są osoby, które zapewne zechcą pozbyć się podobnego balastu, lecz potrzebują trochę czasu na decyzję, władze SSM postanowiły nie występować na drogę prawną przeciwko wszyst-

kim tym, którzy sami zgłoszą się do administracji w celu wymiany wodomierzy i dobrowolnie poddadzą się rozliczeniu. Osoby takie poniosą jedynie koszty związane z wymianą wodomierzy i rozliczone zostaną na podstawie ryczałtowego zużycia wody ujętego w regulaminie.

Ulgowe potraktowanie nieuczciwych przewidziano do końca marca.

Po tym terminie władze SSM w przypadku udowodnienia kradzieży wody za pomocą magnesów neodymowych podejmą w stosunku do nieuczciwych wszelkie przewidziane prawem kroki wraz z wszystkimi z tego tytułu wynikającymi konsekwencjami. pes

Czas amnestii upływa ostatniego marca.

Talent na miarę Whitney Houston

Czy któraś z dorastających dziewczyn nie marzy o wielkiej karierze piosenkarki lub modelki? Prawdopodobnie wszystkie, gdyż chyba każda z nich chciałaby być sławną, popularną, zostać gwiazdą pop. Niestety, ten piękny sen udaje się zrealizować tylko pojedynczym osobom, które osiągną sukces dzięki własnemu talentowi, wielkim ambicjom i mają przysłówowi łut szczęścia.

Zdaniem wielu osób te wszystkie cechy posiada 13-letnia **Lucyna Labryga**, uczennica 1 klasy gimnazjum w ZSS nr 1 w Bytkowie. Kto chociaż raz miał okazję wysłuchać jej występu, nie wątpi w jej talent i nieprzeciętne zdolności wokalne. Mogła się o tym przekonać również publiczność zgromadzona na koncercie kolęd w DK „Chemik” w wykonaniu **Katarzyny Miller** i **Bogdana Wantuły** w grudniu ub.r., którzy zaprosili do wspólnego kolędowania Lucynę Labrygę.

- *Chociaż Lucyna jest młodą osobą, bardzo dobrze się z nią współpracuje. Ma bogate życie wewnętrzne, znakomity słuch i niepowtarzalną emisję głosu. Posiada taką zdolność rozplanowania frazy muzycznej, że wychodzi z tego oryginalna aranżacja* – podkreśla Bogdan Wantuła, muzyk.

W rodzinie Lucyny widać zamiłowanie do śpiewania. Jej babcia występuje w chórze, który sporo koncertuje po wielu miastach naszego regionu. Jak wspomina, tata również chętnie śpiewa, chociaż najczęściej wtedy, gdy jest sam i prowadzi samochód. Za to nasza rozmówczyni uwielbia śpiewać, tańczyć i chętnie to robi, nie będąc skrepowana nawet koncertową publicznością. W przyszłości chciała-

by zostać piosenkarką, tancerką, lekarzem weterynarii, by dbać o to, aby zwierzęta nie były głodne oraz kosme-



tyczką, gdyż bardzo lubi się malować.

- *Nie mam określonego repertuaru, najbardziej lubię śpiewać piosenki Whitney Houston, Marii Carey, Edyty Górniak oraz takich zwykłych wykonawców jak Monika Brodka czy Sisters. Z klasyki podoba mi się Maryla Rodowicz. Gdy jestem w domu, chętnie śpiewam z moją starszą siostrą – Heleną, robiącą chórek do mojego wokalnego – mówi Lucyna Labryga.*

Pomimo tak młodego wieku ma już na swoim koncie wiele sukcesów arty-

stycznych. Zajęła 2 miejsce w ogólnopolskim konkursie piosenki w Korfantomie w 2002 roku, w którym startowało 21 wokalistek. W 2004 roku zajęła 3 miejsce w wojewódzkim konkursie „Śpiewaj i Ty” w Częstochowie. Natomiast w ubiegłym roku wygrała Festiwal Młodzieży Szkolnej w Siemianowicach oraz znalazła się w finale Europejskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej **Jacka Cygana**. Ale na tym nie kończą się jej artystyczne plany. Myśli już o tym, aby spróbować swoich sił w najbliższych eliminacjach do jednego z najpopularniejszych programów telewizyjnych pt. Szansa na sukces oraz w kolejnej edycji konkursu „Wygraj sukces”.

Sam talent wokalny Lucyny nie wystarczył, aby zacząć zdobywać nagrody i urzekać swym głosem publiczność. Przez kilka lat uczęszczała do Studia Piosenki w Pałacu Młodzieży w Katowicach, a w ubiegłym roku na zajęcia z zakresu emisji głosu prowadzone przez Bogdana Wantułę w MDK „Jordan” w Siemianowicach Śląskich.

Bogdan Wantuła przygotowuje już specjalny koncert z okazji 100. rocznicy urodzin siemianowiczana – **Maksymiliana Jarczyka**, pseudonim artystyczny – Michael Jary, znanego przed wojną kompozytora, autora muzyki do kilkuset polskich i zagranicznych filmów. Jego niepowtarzalną twórczość zamierza przypomnieć, występując wraz z zespołem „Big Band” i liczy, że te piosenki będzie śpiewać Lucyna Labryga. mig

Zima w DK „Chemik” i „Renomie”

Zima w DK „Chemik” i „Renomie”

Nie tylko dla zakochanych

Blisko 400 godzin dzieci i młodzież mogły spędzić na torach kręgielni „**RENOMA**” podczas ostatnich ferii zimowych. Przez dwa tygodnie od 11⁰⁰ do 17⁰⁰ czekało na nich 6 torów, z których można było skorzystać po zniżkowej cenie, zgodnie z ofertą, jaką na czas zimowych wakacji przygotował Zarząd Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Młodzież wykorzystała tę szansę znakomicie, gdyż chętnych do gry w bowling nie brakowało. Tłok robił się również przy stołach bilardowych i cymbergaju.

Uprawnieni do zniżki – należało posiadać ważną legitymację szkolną – często przychodzili w towarzystwie swoich rodziców lub kolegów i koleżanek z klasy lub podwórka. – *Czekamy już od kilkunastu minut na wolny tor. Przyszliśmy tutaj całą paczką, w 7 osób. Będziemy grać razem, nie przeszkadza nam to, że będzie nas tylu do jednego toru - mówi 16-letni Darek. – Zrobimy zawody dziewczyny kontra chłopcy – dodaje jego koleżanka.*

Emocji związanych z rzucaniem kulą do ustawionych o kilkanaście metrów dalej kręgów nie brakowało. Większość młodych miłośników bowlingu podchodziła do tego jak do dobrej zabawy i nikt nie przejmował się, że niekiedy kula nie trafiała w żaden kręgiel lub przekroczyła się wyznaczoną linię i był wtedy spalony. Za to, gdy udało się zrobić strike'a – czyli strącić za pierwszym razem 10 kręgów, radości było co niemiara. Ogromną zaletą tej formy rozrywki jest to, że stanowi ona świetną ofertę dla całej rodziny. Pani Renata przyszła do „**RENOMY**” po raz pierwszy ze swoim 11-letnim synem Kamilem, który od jakiegoś czasu chętnie tu zagląda ze swoimi kolegami. – *Mojemu synowi bardzo się tutaj podoba. Mieszkamy niedaleko stąd, więc postanowiłam sama sprawdzić, jak tu jest. Mam dobre wrażenia i czuję się tutaj dobrze.*

Wiele osób podkreśla, że kręgielnia „**RENOMA**” ma swój klimat i niepowtarzalną atmosferę. Nie bez znaczenia są niższe niż w innych tego typu miejscach ceny za wynajem toru. To wszystko przyciąga nie tylko pasjonatów

torów kręgów z Siemianowic, ale też z innych miast. – *Jesteśmy pierwszy raz w „Renomie”. Jest tu o wiele taniej niż w „Imax-ie” w Katowicach. Przyciągnęła nas atrakcyjna cena i klimat. O tej kręgielni dowiedzieliśmy się od kolegi, który mieszka w Sie-*



Chętnych do gry w bowling, bilarda i cymbergaja nie brakowało.

mianowicach. *Najpierw z żoną i z synem graliśmy w bowling, a teraz korzystamy z bilarda – mówi pan Jacek z Katowic.*

Inną ciekawą ofertą, jaką kierownictwo „**RENOMY**” w ubiegłym miesiącu przygotowało dla swoich klientów, był turniej bowlingowy zorganizowany z okazji „walentynek”. Uczestniczyło w nim 11 par, a wygrała ta, która w sumie zdobyła razem najwięcej punktów. W turnieju odbyły się dwie rundy, najpierw jako pierwsze rzucały panie, a drugi rzut należał do panów. Po zakończeniu rundy następowała zmiana. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody: butelka szampa oraz wolny karnet do kręgielni. Ponadto każda para uczestnicząca w turnieju miała możliwość wylosowania nagrody w postaci atrakcyjnego drinka serwowanego przez kawiarenkę. W trakcie turnieju okazało się, że zakochane pary znakomicie sobie radzą na torze. Wzajemne uczucie nie przeszkadzało im w koncentracji przy rzucie kulą, wręcz przeciwnie, twierdzili, że grając w jednej parze, osiągali lepsze wyniki niż indywidualnie. – *Już po pierwszej rundzie okazało się, że jesteśmy najlepsi. Wygląda na to, że szczęście nam dopisało. Bardzo lubimy grać w parze, daje to dodatkowy przyływ adrenaliny i powoduje większą odpowiedzialność za partnera. Mieszkamy w Tychach i pomimo, że w naszym mieście też jest kręgielnia, bardzo często przyjeżdżamy do „RENOMY”, gdzie mamy wielu znajomych* – twierdzą Basia i Darek, zwycięzcy walentynkowego turnieju.

Najlepszymi parami okazały się:

1. Basia i Darek – 344 pkt.
2. Krysia i Mariusz – 270 pkt.
3. Iwona i Marcin – 268 pkt.
4. Ela i Jacek – 261 pkt.
5. Kasia i Zbyszek – 245 pkt.
6. Jola i Piotr – 244 pkt.

Już tylko dwie rundy pozostały do rozegrania w pierwszych rozgrywkach Amatorskiej Ligi Bowlingowej, w której co tydzień walczy ze sobą 6 drużyn. Wkrótce poznamy najlepsze z nich, na które czeka kolejny turniej na szczeblu ogólnopolskim, a jego stawką będzie wyjazd na zawody do Pragi. Aktualna punktacja wygląda następująco:

1. Tradeco.com... – 112 pkt.
2. Draft 21 – 103 pkt.
3. Komitet Strike'owy – 64
4. Troskliwe Misie – 59 pkt.
5. Wyrwikulki – 35 pkt.
6. GEO-N – 22 pkt.

Równie interesujący przebieg miał ostatni rozegrany turniej w ramach **RENOMY CUP 2006**, który odbył



się 29 stycznia br. Podczas imprezy dwóm zawodnikom udało się przerwać trwającą od kilku miesięcy zwycięską passę **Radka Strybulewicz**a. Tym razem najlepszym okazał: **Darek Muc** – 180 pkt., przed **Darkiem Matysiakiem** – 177 pkt. i **Radkiem Strybulewiczem** – 169 pkt. Gratulujemy i życzymy kolejnych celnych rzutów w następnym turnieju.

Obecna klasyfikacja generalna **RENOMY CUP 2006** przedstawia się następująco:

1. Radek Strybulewicz – 146 pkt.,
2. Leszek Rusek – 102 pkt.,
3. Darek Matysiak – 101 pkt.,
4. Krzysztof Gładysz – 94 pkt.

mię
O zimie w DK „Chemik”
– czytaj str. 16

Czy wiesz, że:

- Helvetica to nazwa kroju czcionki używanej do składu „MS”.

„MS”
150

Działanie zaworu termostatycznego

Lokatorka z ul. **Stawowej 6** wprowadziła się do budynku w 2004 roku i od tego czasu ma problem z ustawieniem zaworów termostatycznych w jednym z pokoi. Gdy ustawi je w pozycji „2”, momentalnie następuje przepływ ciepła i następnie samoczynnie wyłączają się. Zgłosiła to w administracji i osoba, która przysłała na kontrolę, stwierdziła, że na taką pracę termostatu może mieć wpływ zamontowany parapet. Jednak zdaniem naszej Czytelniczki identyczne parapety są w innych pomieszczeniach, gdzie zawory pracują prawidłowo. Po zakończeniu sezonu grzewczego miała dużą niedopłatę. Nasza Czytelniczka jest osobą bezrobotną, więc opłata za czynsz jest dla niej sporym wydatkiem i w związku z tym prosi o powołanie komisji, która sprawdzi, czy faktycznie zawory termostatyczne w jej mieszkaniu działają prawidłowo.

I. K. (imię i nazwisko do wiad. red.).

ZARZĄD SSM: Opisana przez Czytelniczkę praca zamontowanego termostatu wskazuje na jego prawidłowe działanie. Ustawienie głowicy w pozycji „2” zapewnia maksymalną temperaturę w granicach 14-15 stopni Celsjusza odnotowaną w obrębie tego urządzenia. Po osiągnięciu tej temperatury termostat zatrzymuje przepływ czynnika grzewczego przez grzejnik. W celu zapewnienia dłuższej jego pracy należy ustawić termostat na wyższej pozycji.

Apel do władz miasta – czas na wymianę

Na redakcyjny dyżur ponownie zgłosił się pan **Alfred Badura** z os. „Chemik” z prośbą o pomoc do władz Spółdzielni w sprawie wymiany słupów oświetleniowych znajdujących się przy ul. **Waleriana Wróblewskiego 39-41**. W sprawie remontu interweniował już w Urzędzie Miasta Siemianowice Śl., gdyż ten odcinek drogi należy do gminy. Niestety, jak na razie bezskutecznie. W związku z tym za pośrednictwem „MS” apeluje do Rady Osiedla i radnych z tego okręgu, aby pomogli doprowadzić do tak pilnego remontu oświetlenia znajdującego się wzdłuż budynku, w którym mieszkają lokatorzy SSM.

ZARZĄD SSM: Popieramy Pana apel do radnych o ujęcie w budżecie miasta środków finansowych na modernizację oświetlenia ulicznego nie tylko przy ul. W. Wróblewskiego 39-41, ale na terenie całego osiedla „Chemik”. Oświetlenie uliczne zrealizowano tam w latach 60. i 70. ubiegłego wieku i naszym zdaniem byłby już czas na jego modernizację, tak jak to wykonano w centrum miasta.



**DYŻUR
redaktora**

Sprzątanie klatek schodowych

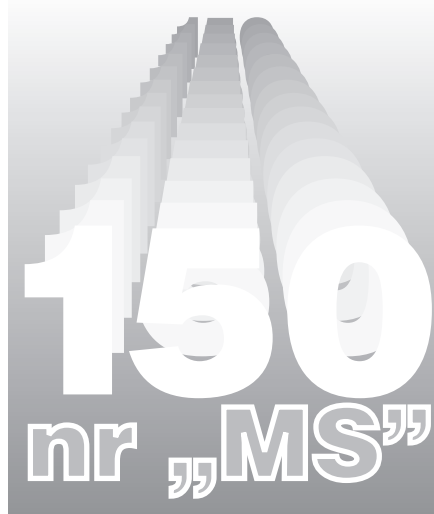
Do problemu utrzymania czystości na klatkach schodowych wraca spółdzielca z ul. **Okrężnej 5**. Niestety, coraz częściej obserwuje on wyraźny podział na tych lokatorów, którzy sprzątają i tych, którzy zaniechali tego obowiązku. Nie sprzątający mieszkańcy po prostu liczą na to, że zrobią to pozostali i w ten sposób problem zostanie rozwiązany. Poza tym na osoby mieszkające najbliżej windy i zsypu spada obowiązek mycia tej części korytarza. Pozostali lokatorzy traktują ten „teren” tak, jakby w ogóle z niego nie korzystali. A przecież są to wspólne pomieszczenia i wszyscy mieszkańcy z danego piętra powinni o nie dbać.

R. B. (imię i nazwisko do wiad. red.).

ZARZĄD SSM: Podobną interwencję otrzymaliśmy w poczcie e-mailowej od innego lokatora z tego budynku i prosimy o zapoznanie się z treścią odpowiedzi zamieszczonej w dalszej części pytań i odpowiedzi.

Czytaj młodzieży!

Z kolei lokatorka z ul. **Władysława Jagiełły 29A** skarży się na zachowanie młodzieży, która gromadzi się przy wejściu do klatki schodowej lub odwiedza swoich rówieśników mieszkających w tym budynku. Te młode osoby wkładają gumy do zamka w drzwiach wejściowych. Doprowadziły już do zniszczenia klamek oraz piszą wulgarne wyrazy na ścianach. Nasza Czytelniczka za pośrednictwem „MS” apeluje do młodzieży, aby zaprzęstała takich praktyk i zaczęła szanować wspólne mienie, a do rodziców



o zwrócenie uwagi swym pociechom na naganne zachowanie.

K. M. (imię i nazwisko do wiad. red.).

ZARZĄD SSM: Apel lokatorki z ul. Wł. Jagiełły 29 A kierujemy przede wszystkim do rodziców zbierającej się tam młodzieży. To przecież nie są mieszkańcy innych osiedli. Liczymy, iż przeprowadzona przez rodziców rozmowa wychowawcza z tą młodzieżą przyniesie pozytywny skutek.

Uznanie dla dozorczy

- Chciałabym pochwalić pracę naszego dozorczy, który przez cały okres zimy wzorowo odśnieża teren przed



budynkiem przy ul. **Okrężnej 4**. Naprawdę należy mu się jakaś nagroda. Dzięki niemu mamy czystutkie chodniki, a odśnieżanie potrafi zaczynać bardzo wcześnie rano, zanim jeszcze inni mieszkańcy wyjdą do swojej pracy – podkreśla z zadowoleniem pani **Teresa Chwałek-Górnik**.

ZARZĄD SSM: Z satysfakcją odnotowujemy kolejny sygnał pozytywnie oceniający pracę dozorców. Cieszy nas fakt, iż znajdują się osoby, które potrafią docenić pracę innych, a nie tylko narzekają. Przy okazji należy podkreślić duże zaangażowanie i wysiłek włożony podczas tegorocznej zimy ze strony wszystkich osób zatrudnionych w administracjach osiedlowych.

ciąg dalszy na str. 22

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”: ssm@poczta.fm

Zima w DK „Chemik” i „Renomie”

Zima w DK „Chemik” i „Renomie”

Wojny na śnieżki, wycieczki

Ferie zimowe uwielbia każdy. Najbardziej jednak dzieci i uczniowie, gdyż mają wtedy wolne. Najlepiej pojechać wówczas w góry i skorzystać z przepięknych stoków narciarskich. Można też wybrać się nad morze i korzystać z możliwości nadmorskich spacerów na prawie pustych plażach. Niestety, nie każdy rodzic może sobie pozwolić na takie zimowe wakacje dla swojej pociechy. Jednak nie warto było się tym specjalnie przejmować, gdyż w mieście można równie ciekawie spędzić czas. Rozrywek było sporo, szczególnie dla tych dzieci, które postanowiły nie nudzić się w domu i przyjść na półkolonie do Domu Kultury „Chemik”. Atrakcji nie brakowało.

Dzieci miały zajęcia na pływalni, jeździły na wycieczki w góry, chodziły na spacer i uczestniczyły w konkursach zorganizowanych przez wychowawców.

Uczestnicy półkolonii postanowili przede wszystkim wykorzystać wspaniałą zimową aurę i chętnie, mimo

legów, szczególnie Adriana, który został moim przyjacielem. Chodzimy w jednej parze na wycieczki i trenujemy wspólnie „piłkarzyki”, aby razem wystąpić w turnieju – mówi 11-letni **Oskar Dworakowski** z os. „Tuwima”.

Czterdziestka dzieci nie kryła zadowolenia ze spędzania czasu na zabawie ruchowej, których większość od razu polubiła. A kto poczuł się nimi znudzony, miał do dyspozycji piłkarzyki, tenis stołowy lub po prostu mógł w kąciku porozmawiać z koleżanką lub kolegą.

Organizatorom zależało, by nie tylko zagospodarować

mieli o czym mówić i żywo komentowały wszystko, co działo się na półkoloniach. Nam powiedziały:

11-letnia **Weronika Pasak** z osiedla „Chemik”: *To moje drugie półkolonie. Jest fajnie, jeździmy na wycieczki i chodzimy na basen. Bardzo lubię pływać. Podobał mi się wyścig slalom w parku.*

14-letni **Paweł Ratoń** z osiedla „Węzłowiec”: *Od wielu lat uczestniczę w półkoloniach w DK „Chemik”. W tym roku również jest fajnie, poznałem nowych kolegów. Bardzo polubiłem na-*



Gdy znudziły się spacer, śnieżne igraszki, a mróz za bardzo dokuczył... to czas szybko miał przy innych atrakcjach.

ujemnej temperatury, wspólnie bawili się na śniegu lub zjeżdżali, na czym kto miał z górki znajdującej się za „Chemikiem”. Przy okazji nie obyło się bez wojny na śnieżki i lepienia razem dużego bałwana.

Każdego dnia podczas ferii ponad czterdziestka dzieci w wieku od 8 do 14 lat przychodziła na zajęcia zaplanowane w godzinach od 9⁰⁰ do 15⁰⁰.

Już od pierwszych wspólnie spędzonych chwil dzieciaki miały okazję razem się bawić i brać udział w konkursach. Miały też okazję „wyżyć się” plastycznie, pospiewać, potańczyć i co dla wielu z nich najważniejsze, zawrzeć nowe przyjaźnie.

- *Jestem tu już po raz czwarty, ale to moje najlepsze półkolonie, ponieważ poznałem wielu nowych ko-*

dzanego na półkoloniach czasu. Każdy dzień rozpoczynał się od spotkania z trójką wychowawców. Sprawdzano wówczas obecność, omawiano plan dnia. Opiekunowie musieli też odpowiadać na różne pytania i pomagać w rozwiązywaniu kłopotów małych podopiecznych. *Co zabrać na wycieczkę w góry? Czy będzie można tam pojechać na sankach? Gdzie będziemy pić ciepłą herbatę?* – to tylko symbolicznie wymienione pytania, których setki zadawano przy każdej okazji.

- *Większych problemów z dziećmi nie mamy. Chętnie wykonują nasze polecenia i dzięki temu łatwiej o porządek i zgranie całej grupy* – podkreśla **Łukasz Czech**, wychowawca, student Uniwersytetu Śląskiego.

Uczestnicy półkolonii mie-

wać dzieciom wolny czas, ale przede wszystkim pomóc w rozwijaniu ich zainteresowań i umiejętności. Temu również służyło spotkanie z osobami prowadzącymi Mobilne Centrum Informacji Zawodowej. Poprzez sztukę, własną formę twórczości dzieci mogły bliżej poznać różne zawody oraz specyfikę związaną z ich wykonywaniem. Aby je zachęcić do wspólnej pracy, każde z nich na początek rysowało własną wizytówkę. - *W naszej pracy wykorzystujemy proste formy plastyczne, bazując na zabawie i twórczym myśleniu. Posługujemy się też nowoczesnymi programami komputerowymi* – mówi **Małgorzata Głąb** z Mobilnego Centrum Informacji Zawodowej.

Po każdym dniu spędzonym w „Chemiku” dzieci

szego wychowawcę – *pana Łukasza. Niekiedy trochę rozrabiamy, gdy jest ku temu okazja, ale na szczęście, wychowawcy są dla nas bardzo wyrozumiali. Jego 11-letni brat Tomek dodał: Podobał mi się wyścig slalomem w parku, w którym zająłem 3 miejsce. Już poznałem tutaj wszystkich, jest wiele okazji do podtrzymywania kontaktu.*

Rówieśnica Tomka – **Daria Szczepaniak** z osiedla „Chemik” stwierdziła:

- *Na półkolonie do Domu Kultury „Chemik” chodzę od kilku lat. Znam już dobrze wszystkich uczestników. Lu-*



Wojny na śnieżki, wycieczki

bię spacerów i wycieczek. W Brennej było naprawdę super!.

Jednym z najmłodszych uczestników półkolonii był 9-letni **David Pašek** z os. „Węzłowiec”, który oceniając swój pobyt, powiedział: - *Uczestniczę w tych zajęciach po raz pierwszy i podoba mi się. Bardzo lubię rysować i chętnie wezmę udział w konkursie plastycznym.*

Czas na półkoloniach upłynął dzieciom bardzo szybko. Pozostały po nich wspomnienia, przyjaźnie, wspólnie robione zdjęcia przy okazji czę-

stych wycieczek, spacerów oraz dyplomy i nagrody niespodzianki za udział w różnych konkursach i grach. Dzieci chętnie w nich uczestniczyły a starano się je tak dobierać, aby każdy mógł się wykazać w różnych konkurencjach. Chociaż tworzyli jedną grupę, to każdy chociaż na moment chciał pokazać, że jest w czymś lepszy od innych. A że nie zawsze się udawało, to były i radości z wygranej i smak gorzkości z porażki szybko jednak osłodzony łakociami.

Poniżej wyniki z niektórych, a było ich

mnóstwo, przeprowadzonych zawodów sprawnościowych i konkurencji.

Konkurs strzelecki

1. **Daria Kubrak**
2. **Alex Richter**
3. **Wojtek Matysik**

Bieg w workach

1. **Dominika Kozak**
2. **Oskar Dworakowski**
3. **Patrycja Kulisa**

Konkurs ze skakanką

1. **Oskar Dworakowski**
2. **Basia Tomanek**
3. **Iza Matysik** mig



To nic, że nie ma sanek.



Grupowe zdjęcie. Nieodłączny element każdego półkolonii.

DECYZJA
W 15 MINUT

KREDYTY

RYNEK BYTKOWSKI
UL. WRÓBLEWSKIEGO 67

tel/fax
032 229 37 91

Kredyty gotówkowe konsolidacyjne hipoteczne mieszkaniaowe	Pożyczki Unijne na rozpoczęcie działalności na inwestycje na bieżącą działalność pożyczki już od 4 %	Usługi dodatkowe kserowanie przepisywanie laminowanie bindowanie skanowanie faksowanie
--	---	---

www.accon.pl; e-mail: biuro@accon.pl

NIERUCHOMOŚCI
NUMER LICENCJI ZAWODOWEJ 4722

- POSZUKUJEMY OFERTY MIESZKAŃ, DOMÓW DLA NASZYCH KLIENTÓW W KRAJU I ZA GRANICĄ;
- SKUP NIERUCHOMOŚCI, GOTÓWKA OD ZARAZ;
- ZAMIANY, ODDŁUŻANIE;
- WYCENA NIERUCHOMOŚCI;
- ZARZĄDZANIE I ADMINISTRACJA;
- PRZEPROWADZKI;
- KREDYTY MIESZKANIOWE.

Siemianowice Śl. - Bytów, ul. Wróblewskiego 19
tel. 032-608-07-15; 0502 362 462, fax 032-220-76-89
e-mail: biuro-sjmobil.win.pl

WYCIECZKI

● **Jednodniowe**
(Praga, Wiedeń, Lwów, Budapeszt, Baseny Termalne)

● **Kilkudniowe**
(Litwa, Ukraina, Węgry i inne)

● **Bilety - tanie Linie Lotnicze**

„**VIVALDI TRAVEL**”

tel. 032-607-11-13

www.vivalditravel.pl

NISKIE CENY

WYKŁADZINY

PODŁOGOWE

sklep przeniesiony z Pl. Skargi 1

na HUGO

Siemianowice Śl.

magazyn kolejowy przy rampie

- dojdzie od ul. Głównego

tel./fax 220 36 18; 0 501 343 287

NISKIE CENY

Wielki Konkurs 2005 za nami

ciąg dalszy
ze str. 1

Zadowoleni byli wszyscy

wśród ścisłych finalistów, ba, w ogóle nawet wśród laureatów, bo los jak dotychczas w takich przypadkach nigdy jej nie sprzyjał. Tym bardziej jest jej miło i czuje się już usatysfakcjonowana tym, że może uczestniczyć w spotkaniu.

Zapytana, co chciałaby wylosować, uśmiechnęła się i z lekkim zażenowaniem stwierdziła: *Chciałabym wylosować odkurzacz, bo mój właśnie mi się zepsuł, a emeryturę po mężu mam niewielką i po zapłaceniu czynszu, światła – a robię to zawsze w pierwszej kolejności – i przeznaczeniu pieniędzy na żywność oraz lekarstwa niewiele mi już zostaje.*

Pani Mieczysława z urny wydobyła karteczkę z numerem 5 i mina jej zmarkotniała, bo dopiero jako piąta mo-

scy wcześniej wylosowani w osiedlach, gdyż najpierw tam odbyły się eliminacje, podczas których ze wszyst-



Nagrody spełniły oczekiwania.

kich lokatorów nieposiadających w danym osiedlu zaległości wyłaniania 3 laureatów. Z tej trójki jedna osoba przechodziła do Wielkie-

wiązku wnoszenia opłat. Takich jak Państwo jest ponad siedem tysięcy i dlatego gratuluję szczęścia w dotychczas-

wszystkie nagrody są bardzo atrakcyjne i właściwie o tej samej wartości.

Szczęście w tej części konkursu uśmiechnęło się do p. **Marka Sularza**, który zdecydowanym głosem i bez chwili zastanowienia wybrał odtwarzacz DVD. Jak później wyjaśnił, wybór był prosty, bo posiadany w domu odtwarzacz właśnie się zepsuł.

Pozostali finaliści również byli zadowoleni z nagród, bo okazało się, że praktycznie każdemu przypadła nagroda, o jakiej wcześniej pomyślał. **Maria Jacoszek** stwierdziła, że telewizor wybrał obecny na spotkaniu syn,



No to losujemy.

gła wybierać nagrodę. Zasada losowania w finale finałów jest bowiem taka, że finaliści losują właśnie kolejność wybierania nagród.

Tak się jednak szczęśliwie złożyło, że czwórka poprzedników wybierała inne z przygotowanych nagród i z chwilą, gdy doszło do p. Mieczysławy, ta bez wahania i z szerokim uśmiechem na ustach natychmiast powiedziała: *Wybieram odkurzacz.*

Finał finałów odbył się 21 lutego, a przybyli nań wszy-

go Finału. W osiedlach 14 osób za regularne płacenie czynszu uhonorowanych zostało trzymiesięcznym zwolnieniem z kosztów eksploatacji, a 7 osób spotkało się w Zarządzie SSM z władzami Spółdzielni i losowało nagrody rzeczowe.

Witając zebranych w imieniu Zarządu SSM, **Zbigniew Lekston**, wiceprezes ds. technicznych, powiedział: *Jestem zaszczycony i jest mi bardzo miło, że mogę się spotkać z grupą mieszkańców poważnie podchodzących do obo-*

Laureaci Wielkiego Konkursu wylosowani na poszczególnych osiedlach - bonifikata w opłacie czynszowej -

Osiedle „Bangów”

- **Barbara Bober** – ul. K. Szymanowskiego 14,
- **Jan Szmid** – ul. M. Skłodowskiej-Curie 77.

Osiedle „Centrum”

- **Czesław Rodak** – ul. R. Gansirca 11,
- **Józef Grabowski** – ul. Jana Pawła II 18.

Osiedle „Chemik”

- **Beata Markiewicz** – ul. W. Wróblewskiego 55,
- **Agata Maintok** – ul. A. Zgrzebnika 51a.

Osiedle „Michałkowice”

- **Andrzej Miszek** – ul. Przyjaźni 24,
- **Jerzy Hermasz** – ul. Wyzwolenia 6b.

Osiedle „Młodych”

- **Jadwiga Nieznańska** – ul. Szarych Szeregów 4,
- **Grażyna Muza** – al. Młodych 1.

Osiedle im. J. Tuwima

- **Seweryn Pluciński** – ul. W. Korfańskiego 9c,
- **Grażyna, Henryk Nowak** – ul. H. Wróbla 4a.

Osiedle „Węzłowiec”

- **Zofia Glanc** – ul. Jagiełły 31d,
- **Ewa Sowińska** – ul. Wł. Jagiełły 2a.

sowym losowaniu. Mam nadzieję, że przygotowane nagrody spełnią Państwa oczekiwania i będą powodem do zadowolenia w Waszych domach. Pozwolę sobie przedstawić zasady losowania. Losujecie Państwo kolejność wybierania, a więc osoba z karteczką nr 1 ma największą możliwość wyboru, ale też i największy dylemat, bo

Czy wiesz, że:

- literka powiększona na początku akapitu to inicjał?



Wielki Konkurs 2005 za nami

ale pewnie się przyda. Pozostający już bez żadnego wyboru posiadacz losu z nr 7, a więc ostatniego, pan **Franciszek Rudek** mówił: *Teraz będą w domu dwa żelazka i każdy będzie mógł prasować oddzielnie.*

Gdy nagrody wybrano, emocje opadły i rozmawiano zarówno o Spółdzielni, jak i o samym konkursie. Uczestnicy finału podkreślali, że nie spodziewali się, iż znajdą się w gronie finalistów, że owszem wiedzą o konkursie, ale jakoś zawsze wydawało się im, że dotyczył on innych, a tu... Wszyscy podkreślali, że są bardzo mile zaskoczeni i pełni uznania dla władz SSM, bo w Spółdzielni mnóstwo rzeczy się remontuje, odnawia i dociepla budynki, słowem widać, że środki są dobrze wykorzystywane. Nasze osiedla są coraz ładniejsze – zgodnie podkreślano.

Uczestnicy konkursu pytali także o jego efekty, gdyż znane im są przypadki osób dobrze sytuowanych, które nagminnie zalegają z płatnościami. Rozmówcy poruszyli też sprawę zimowego utrzymania osiedli.

Zbigniew Lekston mówił, że dotychczas odbyło się 11 edycji konkursu i zawsze działał on mobilizująco, szczególnie na posiadających niewielkie zaległości,

co jest istotne, gdyż płatności na rzecz innych podmiotów wchodzi się szereg czynności dyscyplinujących, m.in.



Szybko i zdecydowanie: Wybieram DVD.

Laureaci Wielkiego Finału Kolejność według numerów losów i wybrane nagrody

Osiedle „Michałkowice”

- **Marek Sularz** ul. Przyjaźni 10 – odtwarzacz DVD

Osiedle „Bangów”

- **Maria Jacoszek** ul. Szymanowskiego 2 – telewizor

Osiedle „Młodych”

- **Janina Teterycz** al. Młodych 10 – zestaw „Grundig”

Osiedle „Węzłowiec”

- **Norbert Płaczek** ul. Wł. Jagiełły 25 – radiomagnetofon

Osiedle im. J. Tuwima

- **Mieczysława Wawros-Adaszyńska**, ul. Okrężna 4 – odkurzacz

Osiedle „Centrum”

- **Krystyna Urbańczyk** ul. Świerczewskiego 48 – kuchenka mikrofalowa

Osiedle „Chemicz”

- **Franciszek Rudek** ul. Zgrzebnioka 25 – żelazko



Jan Dudek pogratulował finalistom.

tów SSM musi dokonywać, a samych podatków odprowadza się ponad 1 milion 300 tysięcy złotych. Dodał także, że w Spółdzielni pro-

w tej sali odbywają się spotkania z dłużnikami. Władze SSM znają więc dobrze problemy i rzeczywiście przykre jest, gdy rozmawia się

z ludźmi dotkniętymi przez los, a wie o takich, co mogą, a nie chcą płacić. *Działamy jednak według ścisłych prawnych procedur i pewnych spraw nie da się błyskawicznie wyegzekwować* – dodał.

Odnosząc się do zimy i utrudnień, jakie ze sobą przyniosła, Zbigniew Lekston podkreślił, że na taką zimę nikt nie był przygotowany, bo nie ma możliwości – chyba, że posiada się ogromne środki – by zapewnić błyskawiczne usuwanie śniegu, gdy ten bez opamiętania sypie z nieba. Z pełnym przekonaniem mogą jednak powiedzieć, że służby techniczne Spółdzielni w miarę posiadanych środków i możliwości wywiązały się dobrze ze swego zadania. *Teraz – kontynuował – jesteśmy na etapie liczenia kosztów zimowego utrzymania osiedli. Już wiemy, że zostały one zdecydowanie przekroczone. Ta sytuacja, a pełny obraz poznamy po zinventaryzowaniu wszystkich szkód – będzie to w kwietniu – spowoduje, że będziemy zmuszeni zweryfikować plany remontowe. Na ile i czego dotkną oszczędności, za wcześniej mówić, bo tę kwestię rozważyć też muszą poszczególne Rady Osiedli.*

Zabierający głos w imieniu Rady Nadzorczej **Jan Dudek**, szef RO „Chemicz” i przewodniczący komisji GZM RN podziękował za systematyczne wnoszenie opłat, co umożliwia spokojne planowanie i wykonywanie wszelkich prac. Życzył także laureatom, by w przyszłym roku fortuna również się do nich uśmiechnęła. Spotkanie odbyło się przy kawie i ciastkach, ale jakoś – chyba zagrały emocje – nie cieszyły się one wzięciem i prawie nienaruszone pozostały na stołach.

Tekst i zdjęcia:
Piotr Sowisło

Czy wiesz, że:

- gdyby ułożyć wszystkie wydrukowane strony „MS” jedna po drugiej to powstałaby kładka o długości ponad 5 tysięcy 161 km i mogłaby ona połączyć Europę z Ameryką Północną przez Ocean Atlantycki!



JEST ICH 300 – wybierz najładniejszą – czytaj str. 2, 11 i 12

[illegible][illegible]



em@ms.poczta.fm

MOJA SPÓŁDZIELNIA

GAZETA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW

EMS

1 / 75
WYDANIE
STYCZNIKOWE

BIELANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNIE MIESZKANOWEJ





Z okazji Nowego Roku

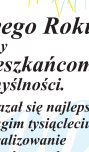
życzymy

wszystkim Mieszkańcom

wszelkiej pomyślności.

*Życzymy, by 2000 rok okazał się najlepszym
w kończącym się drugim tysiącleciu
i pozwolił na realizowanie
najśmielszych zamierzeń zawodowych,
prywatnych w zdrowiu i szczęściu*

Rada Nadzorcza, Zarząd
Bielanowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej,
Redakcja „MS”





WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI

Spelnienia wszelkich pragnień i zamierzeń,
sukcesów w życiu osobistym i rodzinnym, społeczno-społecznych,
rozwiązania wszystkich problemów w Nowym Roku 2000*

Mieszkańcom Bielanowickiej Śląskich

życzą



Prezydent Miasta
[] Henryk Mrozek

Przewodniczący Rady Miasta
[] Małgorzata Supreniuk



[illegible][illegible]



GAZETA WSKAZKOWYCH MIESZKAŃCÓW

2007/196

WYDAWCA: **SPÓŁDZIELNIA MIESZKAWCOWA**

e-mail: **sm@poczta.fm**

Czecz posterunku — str. 2

Osiemnastu
...także są to wynagrodzenia adekwatne, ale brykują przy rozkładzie finansowym na regularne płacenie czynszu. — str. 3-4

35 do 65
...nowy regulamin pracy jeszcze bardziej mieszkawców racjonalnie oczekujących energii ciepłej. — str. 4-5-6

Nowy regulamin — str. 7-9

Dyzur, listy, email — str. 12-13-14

Tracąc porządek
...wieloletni mieszkańcy nie zgadzają się na jakby było niesamowitym marzeniem. — str. 14

Niech nie przeskoczy!
Anty Mieszkanie — Nowogda... — str. 19

Dotakni mieszkawcy
...pół godzinie bruno nie spóźnia się w godzinach 19.00-19.30 w p. gość, wleciotomów — 5.00-26.21

Odcięć zawrót
...2007

Tabela widoków, to prawie codziennie! Nagrozić można, nie, twoi Twoimi

Czas myśleć o...

Nadawco w naszej Spółdzielni rozpoczął przygotowania do my koncesyjnym do wyłączenia pacz, które nadaje — walczyć formie

baznego roku. Ustalo no, w sprawie zaważa na czym praw zontacji

Sadli może kołuchowych znowu chodzących, to tabela przygotowania do zmy, akusmówmowa. Wyższe całości przygotowywacze i wyłączenia — 27 sierpnia

zakazane znowu 17

30 minut, czy dalszy str. 17

UWAGA — w każdy poniedziałek, w godzinach od 16.00 do 16.30 w siedzibie Siemianickiej Spółdzielni Mieszkawcowej, ul. Boh. Westerplatte 20, Tel. 221-58-90

PEŁNI DYŻUR dzieniarz, "Moją Spółdzielnię"

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBIE NADSYŁAJ PYTANIA, SWOJE PROBLEMY NA KONTO INTERNETOWE „MS” — samopoczucie

1 strona MS 2007

[illegible]

SSM

e-mail: ssm@oczka.fm

NUMER 1423/2012
02
10/2002
GAZETA
BEZPŁATNA

MOJA SPÓŁDZIELNIA

GAZETA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW STANOWISZOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANOWEJ







ISSN 1425-9387
4
 103/2002
 GAZETA
 RZECZYPOSPOLITA

MOJA SPÓŁDZIELNIA
 (GAZETA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW GROMADZEWOLU) SPÓŁDZIELNIA MIESZKAŃCÓW I



**W Święto
Zmartwychwstania
Pąskiego**

Zdrojona, Pomagająca i
Radująca. Społeczna
opiera cię na nie tylko na
Wielkanocnym Stole
Wszystkich Społeczności
i ich Rodzinom

Wyznacza
Rada Nadzorcza,
Zarząd SSM
(Redakcja JMS)

W maju ZGZC – str. 4. ...a na stronach? – szczegóły str. 3

1 strona MS 4/2002

ciąg dalszy ze str. 15

Drzewa do przycinki

Piszę w nadziei, że ten list pomoże w rozwiązaniu problemu, który od wielu lat staram się bezskutecznie załatwić. Od 10 lat posiadam kupiony od SSM ga-



raż przy ul. **Kapicy** na os. „Chemik”. Za garażem rosną drzewa, które w porze jesiennej zasypują liśćmi dachy, powodując ich zniszczenie, a także zatykają rynny, które stają się niedrożne. Na dodatek nikt tych liści nie usuwa. Czy należy to do obowiązku właściciela garażu, żeby chodzić po dachu?

W 2004 roku interweniowałam wiele razy w Radzie Osiedla „Chemik”, co skończyło się na wpisaniu interwencji do zeszytu. Od pani kierownik ADM-u otrzymałam worki na liście, które miałam przynieść pod „przychodnię”, ponieważ nasze garaże nie posiadają kontenera. W kwietniu 2005 roku udałam się na zebranie osiedlowe, aby złożyć wniosek o wycięcie wspomnianych drzew. Przed rozpoczęciem zebrania rozmawiałam jeszcze raz z panią kierownik, która stwierdziła, że nie muszę składać wniosku, bo „ona to załatwi”. A firma wykonująca te roboty pracuje obecnie na terenie osiedla.

Drzewa jak stały, tak stoją, a ja chodzę do pani kierownik i proszę bezskutecznie o spełnienie danej mi obietnicy i za każdym razem jestem „częstowana” kłamstwem. Chciałam uprzejmie zapytać, czy tak musi być?

Z poważaniem

Mirosława Kaczor

ZARZĄD SSM: Od kilku lat na terenie osiedla „Chemik”, zgodnie z opracowanym harmonogramem, dokonuje się wymiany zieleni osiedlowej poprzez wycinanie starych drzew, w tym głównie topoli i zastępowanie ich sadzonkami odmian niskopiennych. W 2005 r. wycięto 70 sztuk oraz przycięto konary kolejnych 45. W tym roku zostanie wyciętych 35 drzew, a pracami związanymi z przecinką zostanie objętych następnych 50 sztuk. Opisany problem dotyczy nie tylko Pani, gdyż skutki opadania liści odczuwają użytkownicy wielu garaży. Ostatecznie sprawa przycięcia drzew w tym rejonie zostanie załatwiona wczesną wiosną tego roku, zgodnie z zapewnieniem,

jakie otrzymała pani od kierowniczki osiedla „Chemik”. Za zwłokę w załatwieniu nurtującego problemu w imieniu kierowniczki osiedla przepraszamy. mig

Skrzynki na listy i zima

Czytam każdą gazetę „Moja Spółdzielnia” i są sprawy, które mnie bardzo bulwersują, jak np. ciągłe otwieranie skrzynek na listy za pomocą zwykłego klucza lub śrubokręta, co niszczy i wykrzywia przy okazji skrynkę, a przecież kluczyk kosztuje tylko 1,50 zł i wystarczy zgłosić zgubienie



kluczyka na poczcie. Opisuję skrzynki przy ul. Kościelnej 36a.

Chcę również napisać parę słów w związku z odśnieżaniem tej zimy. Ponieważ mam okna na parking przy PKO, widzę, że chodnik zawsze jest odśnieżony i posypany piaskiem. Na innych osiedlach też. Pani sprzątaczką kuje i ciągle kuje, aż jej ręce opadają. Na parkingu był też ciężki sprzęt i śnieg wywożono, zwały śniegu do dziś są widoczne, więc nie rozumiem, skąd takie w listach żale i pretensje, a obok swojego garażu każdy powinien sobie odśnieżyć – jeszcze trochę gimnastyki nikomu nie zaszkodziło. Mamy szczęście, że wreszcie trochę przestało sypać, bo gdyby były to obfite opady, to pracownicy naszej administracji dotychczas na osiedlu odśnieżający od świtu do nocy chyba musieliby w ogóle nie spać. Ja ze swej strony za ich pracę bardzo im dziękuję

Czytelniczka z Kościelnej 36

– imię i nazwisko do wiad. red.

ZARZĄD SSM: Całkowicie zgadzamy się z Panią i popieramy uwagę, że jedynie kluczyk winien służyć otwieraniu skrzynek na listy. Niestety, wystarczy spojrzeć na skrzynki – są one traktowane różnymi przedmiotami i wyglądają, że wstyd. Spostrzeżenie Pani kierujemy więc do wszystkich zamieszkałych i mamy nadzieję, że podzieli ten pogląd.

Przy okazji dziękujemy za bardzo pochlebną ocenę pracy dozorców w trakcie tej wyjątkowo trudnej zimy.

Monitoring

– cz. 2 i ostatnia

Szanowny Panie

Otrzymała odpowiedź na list („MS” nr 2) zmusiła mnie do ponownego za-



brania głosu w sprawie ogłoszonej dyskusji na temat monitoringu osiedli i wzrostu czynszu z tego tytułu.

Chcę powiedzieć, że wszystko, co napisałem w pełni podtrzymuję i nie zmienię ani jednego wyrazu. W uzupełnieniu myślę, że odpowiedź jest dziwna i zdumiewająca, nie jest pomysłu osób domagających się monitoringu, ale to są prawa wypowiadających uwagi i opinie tym bardziej, że do tego się zachęca.

Panie Redaktorze. W moim piśmie (dyskusji) o nic Pana nie oskarżam. Uwagi o gaśnicach itp. zmieni Pan na trop rozumowania również tych spółdzielców, którzy są przekonani, że monitoring nic nie zmieni, a czynsz trzeba będzie płacić.

Reasumując, pragnę podkreślić, że „ogłoszenie dyskusji” było nienajlepszym pociągnięciem i obawiam się, że w tej sprawie nie wypowie się 80% spółdzielców a dyskusja, choć słuszna np. na posiedzeniach RO nie powinna być sygnałem do powiedzenia, że większość wyraża pozytywną opinię

J. Ch. os. „Chemik”

Personalia do wiadomości redakcji.

Od autora: Ani mi przez myśl nie przeszło, by z definicji domagać się zmiany Pana stanowiska co do monitoringu.

Przedstawił Pan swoją opinię, którą szanuję – i została opublikowana, bo taki był cel debaty, do której zachęcałem. Zastanawiają mnie i smuć tylko wysnuwane wnioski – stąd przypisek o gaśnicach – niedopuszczające odmienności opinii i zakładające a priori, że coś komuś nie jest po myśli – czytaj wyżej. Nie wiem, kogo Pan podejrzewa, bo moje teksty – mogę Pana zapewnić, jak kiedyś przy innej okazji osobiście w bezpośredniej rozmowie

ciąg dalszy na str. 24

ciąg dalszy ze str. 22

wyjaśniałem – nie są konsultowane ze zwolennikami monitoringu czy wykonującymi taką usługę. Nie potrafię jednak zgodzić się ze stanowiskiem, że ogłoszenie dyskusji było „nie najlepszym pociągnięciem”, bo nie sądzę, że lepszym byłoby niepisanie o tym. To ile osób się wypowie, nie jest zależne od mojej skromnej osoby, bo nie mam na to wpływu. Przypomnę też, że to e-mail mieszkańca (ddesperadoo) był początkiem debaty i nie był to redakcyjny wymysł. Mogę jedynie dopowiedzieć, że ten sam mieszkaniec swego czasu ostro mi bezpodstawnie „nawrzucał” w związku z zupełnie innym zagadnieniem. Na koniec jeszcze jedno: wybrane podczas ZGCz Rady Osiedli reprezentują mieszkańców i tym samym są wyrazicielem woli ogółu, bo obowiązuje system demokracji pośredniej. Oprócz podniesienia ręki w głosowaniu Członkowie tych Rad rozmawiają na co dzień z sąsiadami, mieszkańcami i te rozmowy, obawy o wspólne bezpieczeństwo skłaniają do poszukiwania rozwiązań. Czy i na ile skutecznych – życie w przypadku monitoringu dowiodło, że bardzo. Dodam, by zakończyć kolejną polemikę: ja tych opinii i informacji dochodzących z całej Polski o pozytywnym wpływie monitorowania na stan bezpieczeństwa nie zmyślam, więc proszę nie zakładać, że to nic nie zmienia.

Z uszanowaniem **Piotr Sowisło**

Zajęcia w DK Chemik

List o zajęciach w DK „Chemik” otrzymaliśmy w przeddzień składu gazety i odpowiedź zamieścimy w następnym numerze „MS”.

Uznanie dla gospodyni – z ZHP 1 do 6

Już większość z nas ma serdecznie dość zmagania się z tegoroczną zimą. Szczególnie dość jej mamy my, piesi, a także kierowcy i co tu ukrywać – gospodarze domów w poszczególnych osiedlach, w których mieszkamy. Różnie wygląda ich zapał do pracy... Stąd wielu z nas narzeka i złorzeczy, gdy grzęźnie w śniegu i nieraz upada z różnym skutkiem. Jednak w tym miejscu chciałbym wyrazić podziękowanie dla Pani, która opiekuje się terenem przyległym do budynków przy **ul. ZHP 1 do 6**. Mimo wyjątkowo intensywnych i częstych tej zimy opadów śniegu chodniki i schody są zawsze czyste i bezpiecznie można się po nich

poruszać, czego niestety nie można powiedzieć, wędrując po sąsiednich osiedlach... Muszę też przyznać, że na opisanym obszarze droga dojazdowa dzięki staraniom Administracji osiedla „Młodych” sukcesywnie jest oczyszczana ze śniegu. Współpracują



też właściciele samochodów, którzy na prośbę Administracji ograniczają ich parkowanie na czas odśnieżania drogi dojazdowej, dzięki czemu mają wygodny dojazd i parkowanie. Teraz czeka nas odwilż i aż strach pomyśleć, gdy do tej pory zaniedbane, nieodśnieżone chodniki zaczną zamieniać się w bajora. Ale – byle do wiosny!

Z poważaniem:

Tadeusz Janik ul. ZHP 6

ZARZĄD SSM: W imieniu wszystkich gospodarzy domów bardzo dziękujemy za przekazaną opinię i tak pozytywne dostrzeżenie ich pracy. Cieszy nas fakt, że są osoby potrafiące obiektywnie spojrzeć na wysiłek innych, a nie tylko krytykować i wymagać bez cienia refleksji, iż warunki były ekstremalne.

ul. Okrężna – utrzymanie czystości na piętrze

Parę lat temu, ku naszej wielkiej radości, kupiliśmy mieszkanie przy ul. Okrężnej. Na każdym piętrze są cztery mieszkania. Nasze mieszkanie jest najbliżej zsyu. Po wprowadzeniu się sąsiadka powiadomiła mnie, iż na piętrze każdy utrzymuje porządek. Każdy przy swoich drzwiach i w pobliżu. Bez sprzeciwu wyraziłam zgodę. Lecz z upływem czasu doszłam do przekonania, iż zostałam po prostu wrobiona. Przed moim zamieszkaniem na piętrze był harmonogram cykliczny, co cztery miesiące obowiązek utrzymania w czystości na całym piętrze przypadał na jedno mieszkanie.

Obecnie wygląda to tak.

Sąsiadka z mojej lewej strony ma wyłącznie bardzo mały kawałek korytarza tylko do jej mieszkania i schody, po których nikt nie chodzi. Sąsiadka po mojej przekątnej ma również podobny mały kawałek korytarza, z którego sama korzysta i naświetlacz. Sąsiadka naprzeciw jednej windy większość dni w roku przebywa u córki w innym mieście. Obie dobre sąsiadki zwolniły ją z obowiązku sprzątania. W tym ukła-

dzie do mnie należy: praktycznie korytarz spod drzwi od zwolnionej sąsiadki od sprzątania, przed windami pod moimi drzwiami aż pod naświetlacz. Oprócz tego dwoje drzwi z windy, drzwi od zsyu wraz z wnęką zsyu, drzwi od naświetlacza jak i usuwanie nieczystości po gołębiach na zewnątrz naświetlacza. Uznałam, iż w tych obowiązkach jestem pokrzywdzona. Sąsiadka z lewej mojej strony nie widzi problemu. Ja po ich części korytarza nie chodzę i nie brudzę. Wiadomo, że największy brud jest przed windami, bo wszyscy po wyjściu z windy go zostawiają. Uważam, iż wszyscy płacimy jednakowy czynsz i na wszystkich spoczywa taki sam obowiązek utrzymania w czystości naszego piętra, jeśli chcemy mieć czysto.

Tylko co będzie, jeśli ja się postawię i będę sprzątać tylko przy swoich drzwiach? I jeszcze jedno pytanie: co mam zrobić żeby sąsiadka wychodząc z windy, nie przechodziła po moim kawałku i go nie zabrudzała?

PS – BARDZO PROSZĘ POMIMO NIEPODANIA MYCH DANYCH O ZAMIESZCZENIE MEGO LISTU NA STRONACH GAZETKI „MOJA SPÓŁDZIELNIA”

Z poważaniem **Krystyna J.**

ZARZĄD SSM: Sprzątanie klatki schodowej przez zamieszkałych na danym piętrze zależy od umiejętności dogadania się co do zakresu i częstotliwości wykonywania tej czynności i zrozumienia, że to od nas zależy czystość najbliższego otoczenia naszych mieszkań, a idąc dalej – całej klatki schodowej, osiedla. Takich problemów, jak opisany w e-mailu nie jest w stanie rozwiązać żaden regulamin ani tym bardziej administracja, czy też Zarząd SSM, dopóki nie przyjmieni do siebie

ciąg dalszy na str. 22





ciąg dalszy ze str. 24

prostej informacji: mój dom nie rozpoczyna się wyłącznie za drzwiami do mieszkania. Kwestie te muszą rozwikłać sami zainteresowani, więc wyłącznie od zamieszkałych zależy znalezienie złotego środka. Zarząd SSM kolejny już raz apeluje do wszystkich mieszkańców o spokojne i rzeczowe oraz wyważone rozdzielanie obowiązków zmierzających do zachowania i utrzymania czystości, wszak wszyscy, w mniejszym czy większym stopniu, korzystamy z klatek schodowych i wszyscy winniśmy o nie dbać, bo ich wygląd świadczy o nas.

Pieniądze za wymianę

Witam!

Mam pytanie. ADM Michałkowice przyznała mi wymianę okien na rok 2004. W tym terminie zgłosiłem się do ADM w celu wyznaczenia terminu wymiany. W odpowiedzi usłyszałem, że ADM nie ma funduszy na zakup okien i poradzono mi, żebym wymiany dokonał we własnym zakresie. Tak też zrobiłem. W listopadzie 2004 złożyłem w ADM wniosek o zwrot kosztów wymiany okien. Zostało mi przyznane 1902 PLN. Wpłata tej kwoty miała nastąpić na początku roku 2005. Następnie poinformowano mnie, że w wyniku opóźnień, wpłata nastąpi w drugiej połowie roku 2005. Następny termin, o którym zostałem poinformowany, to I kwartał 2006. W styczniu zadzwoniłem do ADM i dowiedziałem się, że wpłata nastąpi w drugiej połowie roku. Mam

zatem pytanie. Kto zapłaci odsetki od kwoty 1902 PLN przyznanej mi w roku 2004?

Z poważaniem Adam U. (dane do wiadomości redakcji)

ZARZĄD SSM: Rada Osiedla i administracja os. „Michałkowice”



w bieżącym roku na rozliczenie wymiany okien dokonanych we własnym zakresie przez mieszkańców w poprzednich latach przeznaczyła w budżecie osiedla ponad 300 tysięcy złotych. W ramach tych ogromnych środków ADM rozlicza tych lokatorów, którzy złożyli wniosek w 2001 roku – przyjęto ich 155. Dotychczas rozliczono 51 lokatorów i do rozliczenia pozostały 104 wnioski. Pana podanie zarejestrowano pod numerem 96, zatem rozliczenie winien Pan otrzymać na przełomie II i III kwartału br.

Stół do snookera

Witam!

Mamy z miłośnikami „Snookera” pomysł na to, aby w naszym mieście znalazł się stół do gry w snookera (gra podobna do bilarda na innych zasadach). Zauważyłem jedną ofertę sprzedaży takiego stołu. Nie są one tanie, ale jest jeden za 10 000 zł (ceny dochodzą do 20-30000), trochę dużo, ale podobno sprowadzony z Anglii czy coś). Jesteśmy pewni, że taki stół przyciągnąłby chętnych do gry tzn. miłośników snookera, a także ludzi ciekawych tej gry. Myśleliśmy o kompleksie „Renoma”, bo przychodzi tam też dużo ludzi, to na pewno by im się zwróciło, a gdyby Państwo mieli lepszy pomysł co do miejsca, to byłoby fajnie. Byłoby bardzo fajnie nawet dla tych, którzy by go wynajmowali, ponieważ w okolicy nie ma nawet takich stołów. Nie wiem nawet, czy są udostępnione w Katowicach. Gdyby Państwo chcieli się skontaktować ze sprzedawcą, to proszę dzwonić – podano nr telefonu – Pozdrawiam i proszę o przemyślenie tego pomysłu.

Miłośnicy snookera.
nadesłał: mcbalonik@o2.pl

ZARZĄD SSM: Przedstawiony pomysł wydaje się bardzo interesujący. Rozumiemy, że jest to efekt popularyzacji snookera w telewizyjnym kanale Eurosport. Spróbujemy skontaktować się z Polskim Związkiem Snookera w celu uzyskania informacji na temat warunków, jakie są wymagane do ustawienia stołu oraz przepisów tej gry, a także możliwości uzyskania uprawnień instruktorskich do tej gry. Tylko spełnienie tych warunków uzasadniałoby zlokalizowanie takiego stołu w „RENOMIE”. Przy okazji ciekawi jesteśmy opinii innych zainteresowanych uprawianiem tej gry.

Razi ludzka obojętność

Witam!

Jestem członkiem SSM od niedawna (w zasadzie mieszkańcem Siemianowic również jestem od niedawna) i chciałbym się dowiedzieć, czy w naszej spółdzielni mieszkaniowej organizowane są jakieś spotkania z lokatorami, jakieś narady etc. Pytam o to, gdyż jestem człowiekiem, którego razi ludzka obojętność i brak jakiegokolwiek działania, a przecież ktoś kiedyś powiedział, że praca w społeczeństwach lokalnych (spółdzielnie, samorządy) daje największe efekty. Chciałbym dowiedzieć się, jakie są procedury wybierania Rady Nadzorczej.

PS – Czy mógłbym dostać STATUT SSM w formie elektronicznej chyba, że nie jest to możliwe, to chciałbym wiedzieć, gdzie mógłbym go dostać.

Z poważaniem Krzysztof Konsek

ZARZĄD SSM: Poszczególne statutowe organy samorządowe Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a więc Rada Nadzorcza i Rady Osiedli na bieżąco utrzymują kontakt ze spółdzielcami w ramach swoich dyżurów. Miejsca i terminy są zawsze podawane na stronie 3 w każdym wydaniu „MS”. Ponadto, zgodnie z ustawą Prawo spółdzielcze i Statutem SSM, co roku organizowane są Zebrania Grup Członkowskich, a o ich terminie i porządku obrad odpowiednio wcześniej zawiadamiani są wszyscy Członkowie poprzez opublikowanie harmonogramu w „MS” i dodatkowo
ciąg dalszy na str.28

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”: ssm@poczta.fm

ciąg dalszy ze str. 26
we wywieszki na klatkach schodowych. Tryb wyboru delegatów na Zebranie Przedstawicieli Członków oraz Rady Nadzorczej i Rad Osiedli reguluje Statut SSM. Można się z nim zapoznać lub ściągnąć ze strony internetowej Spółdzielni:

www.ssm.siemianowice.com

Tam także znaleźć można regulaminy obowiązujące w Spółdzielni informacje o władzach SSM oraz m.in. wcześniejsze wydania „MS”.

Telefony alarmowe

Witam,

Mam pytanie dotyczące telefonów alarmowych. Dlaczego wśród telefonów alarmowych na s. 3 gazetki „Moja Spółdzielnia” nie ma telefonu do Pogotowia Gazowego? Telefon ten został także pominięty na tablicy informacyjnej zlokalizowanej na klatce schodowej. Dlaczego? Czy było to celowe? Wśród numerów alarmowych można znaleźć numery do Policji, Pogotowia Ratunkowego, Straży Pożarnej i UPC... Dlaczego pominięto Pogotowie Gazowe? Jeśli nie ma numeru na terenie Siemianowic, pod który należy zgłaszać awarie i wypadki z użyciem gazu, to może należało podać numer ogólnopolski (992)? I proszę mi wybaczyć, ale podawanie w gazetce telefonu do UPC (telewizji kablowej) w bezpośrednim sąsiedztwie telefonów alarmowych (Policja, Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe) jest co najmniej... DZIWNIE I NIEZROZUMIAŁE! Bardzo proszę o wyjaśnienie lub ewentualnie o odpowiedź, do kogo można zwrócić się w tej sprawie. Pozdrawiam.

Jolanta Książka os. „Michałkowice”
ul. Obrórców Warszawy 2

ZARZĄD SSM: W wykazie ważnych telefonów nie podajemy telefonu pogotowia gazowego.



gdyż nauczeni smutnym doświadczeniem chcemy uniknąć zgłaszania do gazowni drobnych usterek domowych, które w konsekwencji powodują przyjazd pogotowia i zgodne z procedurą postępowania



natychmiastowe zakręcenie (odcięcie dopływu) zaworu głównego dla całego segmentu bądź budynku. Takie sytuacje, a było ich sporo, stwarzają ogromny problem, gdyż ponowne uruchomienie wymaga właściwie obecności wszystkich mieszkańców – kontrola upływności – i powoduje znaczne koszty związane z odpowietrzaniem całej instalacji. W przypadku stwierdzenia uchodzenia gazu należy korzystać z telefonu pogotowia technicznego SSM, a w godzinach nocnych z telefonu do Centrum Zarządzania Kryzysowego UM.

Od redakcji: Zamieszczenie nr telefonu do UPC w sąsiedztwie telefonów alarmowych nie jest nieporozumieniem, bo życie pokazało, że telefon ten – dla sporej rzeszy mieszkańców – jest tak samo ważny jak inne alarmowe, szczególnie gdy nadawane jest coś interesującego, a tu kłops, tv nie działa. Liczne onegdaj pytania i interwencje Czytelników usiłujących przekazać do UPC informacje o braku sygnału spowodowały, że zamieściliśmy go nieopodal telefonów alarmowych.

O upadłościach spółdzielni

Witam serdecznie, pragnę, aby niniejszy artykuł lub jego fragmenty znalazły miejsce w gazetce naszej SSM, ponieważ ilość niepokojących informacji o upadłościach spółdzielni mieszkaniowych narasta. Poniżej załączam link do najnowszego artykułu w portalu onet.pl: <http://biznes.onet.pl/5,1308300,prasa.html>. W artykule tym jest przybliżony problem ogłaszanych upadłości, przekształceń oraz powodów tych upadłości. Poniżej załączam kilka fragmentów artykułu (jeżeli jest możliwość, proszę o wydrukowanie całości). Natomiast do przedstawicieli naszej SSM, zwracam się z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie do artykułu, a przede wszystkim przedstawienie mieszkańcom najważniejszych problemów, na jakie natrafia nasza spółdzielnia, a które mogą być

fundamentalną sprawą do problemów, nie wspominając o upadłości. Jedyne wspólnymi pomysłami oraz szczerymi wypowiedziami ze strony SSM możemy uświadamiać mieszkańców, a tym samym wpływać na naszą przyszłość. Oto kilka fragmentów: Tytuł: „Lawina upadłości spółdzielni mieszkaniowych”, cytuję: *Nieprawidłowe przygotowanie inwestycji, przeplacone usługi, trwonienie pieniędzy przez zarząd i prezesa dbający o własną kieszeń – to powody upadłości spółdzielni mieszkaniowych. Jeden rok – tyle czasu wystarczy, żeby doprowadzić do upadłości nawet bardzo dobrze prosperującą spółdzielnię mieszkaniową (...) Przyczyny upadłości są różne. W małych i średnich spółdzielniach, które powstały kilkadziesiąt lat temu, najczęstszym powodem są zaległości w rozliczeniach za dostawę mediów, przerost zatrudnienia, wysokie koszty zarządu i zła gospodarka finansami. Z kolei w tych, które realizują nowe inwestycje – powodem bankructwa jest zła polityka inwestycyjna, niespłacone kredyty, wybór nieterminowych wykonawców oraz niegospodarność. Poza tym członkowie spółdzielni, na co dzień w niewielkim stopniu interesują się sprawami swojej spółdzielni albo mają ograniczone możliwości w uzyskaniu takich informacji. Interweniują, kiedy jest już za późno. Skutki upadłości spółdzielni dla jej członków... (!!!) Dużym ograniczeniem uprawnień członków w wielkich spółdzielniach mieszkaniowych jest to, że wyznacza się tam przedstawicieli reprezentujących jej członków. Mimo że wybierają ich sami zainteresowani, zdarza się, że dzięki sprytnym zabiegom zostają nimi ludzie tkwiący w układzie z prezesem i zarządem. Rzetelna ilustracja w spółdzielniach mieszkaniowych i kontrolowanie wykonywania zaleceń mogłoby uratować przed upadłością niejedną spółdzielnię. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że zaczęto prace nad ustawą zmieniającą prawo spółdzielcze. Miejmy nadzieję, że kolejna przeróbka legislacyjna przynajmniej częściowo uzdrowi polską spółdzielczość mieszkaniową...*

To tyle fragmentów, problem jak widać jest poważny, natomiast należałoby uświadomić mieszkańców przed ewentualnymi problemami, aby nie było za późno. Powyższy mail proszę traktować nie jako kolejny atak na SSM, lecz jako próbę podjęcia społecznej dyskusji.

Pozdrawiam: **tomiz@...** (adres do wiadomości redakcji).

ZARZĄD SSM: Nie pierwszy i zapewne nie ostatni raz prasa epatuje
ciąg dalszy na str. 30

ciąg dalszy ze str. 28

czytelników katastroficznymi informacjami o spółdzielniach mieszkaniowych. Wiadomości te mają kilka wspólnych cech np.:

- uogólniają jednostkowe przypadki, które mają miejsce tak samo jak setki, tysiące upadłości w innych rodzajach działalności gospodarczej, nad którymi nikt szat nie rozdziera,

- podają lakoniczne informacje o niewypłacalności np. za dostawę mediów, a milczą, o rosnącym zadłużeniu mieszkańców korzystających z tych mediów, co staje się lub może być przyczyną upadłości.

Naturalnie, skutek w przypadku upadłości spółdzielni jest inny, ale też skutek upadłości dużych zakładów ma swoją wymowę, a o tym cicho. Nie będziemy wnikać w powody ukazywania się tych sensacyjnych wieści, bo całość zajęłaby zbyt wiele miejsca i traciłaby o politykę, która spółdzielczości en bloc dla jej sprawnego działania nie jest potrzebna. Oczywiście, wśród paru tysięcy spółdzielni mieszkaniowych są jednostkowe przypadki, w których dochodzi do nieprawidłowości, co niestety, rzutuje na pozostałe.

Na pewno jest ich jednak zdecydowanie mniej niż w innych dziedzinach działalności. Pojawiające się w prasie, radiu i telewizji informacje o upadłościach odnoszą się głównie do małych i niedawno powstałych spółdzielni, które powołano ad hoc w celu budowy np. domków jednorodzinnych, budynku mieszkalnego. Podmioty te, nieposiadające doświadczenia w przygotowaniu procesu inwestycyjnego i jego realizacji popełniają kardynalne wręcz błędy w oszacowaniu kosztów i swych możliwości, co w efekcie kończy się upadłością. Nasza Spółdzielnia tego typu działalność prowadzi prawie 49 lat i nigdy z rozliczeniem inwestycji nie miała kłopotów. Obecnie prowadzone roboty w najmniejszym stopniu nie zagrażają Członkom zamieszkałym, gdyż SSM nie zaciąga żadnych kredytów inwestycyjnych, a więc nie ustanawia hipoteki na budynkach mieszkalnych. Wszystkie nasze inwestycje finansowane są ze

środków przyszłych użytkowników. Ten sposób jest bardzo bezpieczny i w najmniejszym stopniu nie może doprowadzić do upadłości Spółdzielni. Jedynym poważnym zagrożeniem dla kondycji finansowej SSM są zaległości czynszowe. Póki co w naszej Spółdzielni wynoszą 6,8% obrotu i są zaległościami najniższymi



wśród okolicznych spółdzielni i nie wpływają znacząco na funkcjonowanie. Brak tych środków nie stanowi więc poważnego zagrożenia, chociaż odbija się negatywnie i czasami dotkliwie na możliwościach remontowych – czytają na zmniejszeniu zakresu prac.

Zdziwienie – delikatnie mówiąc – budzą wywody o ograniczeniu uprawnień Członków, bo... wybierani są ich przedstawiciele.

To zdziwienie jest tym większe, iż neguje się tym samym cały system oparty w naszym kraju na zasadzie przedstawicielstwa: Sejm, Senat, Rady Miejskie.

Jednocześnie informujemy, że nawet w przypadku upadłości jakiegokolwiek spółdzielni stan ten nie powoduje istotnego zagrożenia dla mieszkańców, co regulują przepisy. I tak, o czym już informowaliśmy, w wyniku upadłości status zamieszkałych zmienia się dla posiadających w:

- lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego:
 - gdy budynek przejmie inna spółdzielnia – uprawnienia lokatora nie zmieniają się, należy tylko złożyć wniosek o przyjęcie w poczet członków nowej spółdzielni,
 - gdy budynek przejmie np. bank czy prywatny przedsiębiorca – prawo lokatorskie przekształca się w najem.
- spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu:
 - gdy budynek przejmie inna spółdzielnia, właścicielowi przysługuje roszczenie o przyjęcie do tej spółdzielni,
 - gdy budynek nabędzie inny podmiot, prawo to przekształca się w odrębne prawo własności do lokalu.



W pozostałych przypadkach prawo stanowi:

- nikt nie może przejąć mieszkania, do którego spółdzielca ma tytuł własności,
- osoby, które wpłaciły pieniądze w związku z nabyciem lokalu i dysponują jedynie umową przedwstępną, rzadko mogą liczyć na zwrot pieniędzy. Ta ewentualność w SSM nie występuje.

Aby uspokoić wszystkich Członków SSM, stwierdzamy, że wstępne wyniki działania za rok 2005 można określić na poziomie dobrym i wskazującym na prowadzenie przez Radę Nadzorczą i Zarząd właściwej działalności finansowo-gospodarczej.

Szanowny Pan Piotr Sowisło

Czytając pocztę e-mailową z „dyżuru redaktora” nasuwają się takie refleksje:

- to ciekawy przegląd osób mieszkających na naszych osiedlach wraz z ich charakterem osobistym, tj. kulturą, sposobem zachowania, postępowania;
- smuci duża grupa ludzi mających tylko wymagania do kogoś a nic od siebie (wg powiedzenia „u bliźniego widzi pyłek w oku, a w swoim nie zauważa belki”);
- brak reakcji na głupotę, bezmyślny wandalizm, cwaniactwo, bezkarność tylko rozzuchwała do dalszych wybryków;
- do tego można jeszcze dodać zniszczenie wszystkich autorytetów przez ostatnie lata takich jak: rodzice, nauczyciel, ksiądz, lekarz, policjant, itd., itp.

ciąg dalszy na str. 32

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”: ssm@poczta.fm

OGŁOSZENIA drobne - ramkowe

SZAFY wnękowe - różne systemy.
tel. 032-765-45-37, 0880 365 842

TELEWIZORY - naprawa u Klienta.
Dojazd bezpłatny. Serwis RTV, czynny: 9.00-20.00 oprócz niedziel, gwarancja na usługi,
tel. 032-228-26-75, 0601 347 250

ZABUDOWY wnęk, montaż paneli, sufitu podwieszane, gładzie, kafelkowanie, tel. 032-245-95-87, 0504 593 016

ZDROWE i skuteczne odchudzanie do 10 kg miesięcznie,
tel. 032-228-11-71, 0604 219 893

OGŁOSZENIA drobne

KUPIĘ mieszkanie M-3, I, II lub III piętro na Węzłowcu,
tel. 0508 082 822

KUPIĘ mieszkanie w Siemianowicach Śląskich, M-4, 61 - 70 m², Bytków, Chemik, Węzłowiec, tel. 660-679-718

KUPIĘ mieszkanie 2 lub 3 pokojowe, Michałkowice lub Węzłowiec,
tel. 0608 397 526

SPRZEDAM mieszkanie 51 m² na Bańgowie, wiad. po godz. 19.00,
tel. 0693 627 274, 0602 672 678

SPRZEDAM mieszkanie, po remoncie w stanie do zamieszkania z garażem, osiedle Młodych, tel. 0601 490 700

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, 72 m², Siemianowice - Bytków,
tel. 604 795 770

SPRZEDAM mieszkanie M-2 na terenie Siemianowic Śl., wiadomość po 17.00, tel. 508 280 200

SPRZEDAM lub zamienię mieszkanie, 3 pokoje na mniejsze,
tel. 032-764-73-53

WYNAJMĘ kawalerkę,
tel. 0503 945 295

DO WYNAJĘCIA mieszkanie M-3 w Michałkowicach, tel. 032-229-05-10

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, 2 pokoje, os. Chemik,
tel. 032-259-60-96, 501 320 426

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, 2 pokoje w Michałkowicach,
tel. 032-228-23-37

DO WYNAJĘCIA M-3, ul. Wróbla,
tel. 032-229-18-48

DO WYNAJĘCIA mieszkanie M-3 w Siemianowicach Śl., tel. 0504 034 653

ZAMIENIĘ kawalerkę po kapitalnym remoncie, niski czynsz, II piętro, na większe, tel. 0601 882 868

ZAMIENIĘ kawalerkę własnościową na mieszkanie lokatorskie, 2 pokoje w Bytkowie lub okolicy Michałkowic,
tel. 032-229-30-93, 512 301 217

ZAMIENIĘ kawalerkę na os. Tysiąclecia w Katowicach w zasobach KZGM na większe, Michałkowice lub Węzłowiec, tel. 0608 397 525

ZAMIENIĘ mieszkanie 40 m², po remoncie z łazienką, Siemianowice Śl., ul. Matejki na podobne na os. Chemik,
tel. 608 628 462

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze 60,01 m² 3 pokoje na 2 mieszkania mniejsze, tel. 0510 182 492

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze 66,54 m² na 2 mniejsze,
tel. 032-229-15-46

ZAMIENIĘ mieszkanie 28 m², własnościowe w Michałkowicach na lokatorskie, 2. pokojowe,
tel. 032-228-84-52

ZAMIENIĘ mieszkanie 54 m² na Bańgowie na mniejsze w Katowicach,
tel. 032-228-61-44, 694 621 810

ZAMIENIĘ 58 m² lokatorskie na mniejsze, Michałkowice,
tel. 032-228-40-78, 0663 568 461

ZAMIENIĘ 38 m² standard na M-4,
tel. 607 927 715

OGŁOSZENIA mieszkaniowe,
www.mpgkim.com.pl



SPRZEDAM garaż przy ul. Kapicy. Cena 7.500 zł, tel. 502 577 920

SPRZEDAM garaż murowany, ul. Wł. Jagiełły 41,
tel. 0606 935 663, 602 222 624

SPRZEDAM garaż murowany przy ul. Niepodległości, tel. 600 204 909

SPRZEDAM garaż przy ul. Leśnej,
tel. 032-228-89-75

WYNAJMĘ garaż przy ul. Kapicy,
tel. 032-765-44-79

ZAMIENIĘ garaż, ul. Kapicy na ul. Jagiełły - lub sprzedam,
tel. 032-735-61-95, 502 117 238



SPRZEDAM kiosk handlowy, ulica Hutnicza 21, tel. 601 176 517

SPRZEDAM tanio wózek dziecięcy (głęboki + spacerówka),
tel. 508 276 573

SPRZEDAM lody chłodnicze, 2 szt., szafę chłodniczą, zamrażarkę, lody drewniane, regały drewniane z nadbudową, gnot masarski,
tel. 032-764-75-19, 0694 758 217

SPRZEDAM suknię ślubną, roz. 36/38
tel. 696 833 054

PRZYJMĘ kierowcę z kategorią prawa jazdy C + E z uprawnieniami do obsługi żurawia HDS, tel. 032-228-57-56



ANTYKI, starocie - skup, sprzedaż. Chorzów, ul. Chrobrego 22, płatne gotówką,
tel. 032-249-32-03, 0502 670 037

KUPIĘ antyki - malarstwo polskie, obce, srebro, porcelanę, zegary,
tel. 032-228-52-35, 0693 587 512

KUPIĘ antyki - szafa, stół, krzesła itp.,
tel. 032-228-52-35, 0693 587 512

CO W DK „CHEMIK” PISZCZY ?

4. 03. 06. - godz. 11.00

„Sobótka gier i zabaw”

- DK „ChemiK”

6. 03. 06. - godz. 16.00

„Kobiece” spotkanie w Klubie Seniora

- Klub „Centrum”

8. 03. 06. - godz. 16.00

Uroczyste spotkanie z okazji „Dnia Kobiet” PZEiR

- DK „ChemiK”

9. 03. 06. - godz. 16.00

Koncert z okazji „Dnia Kobiet” w Klubie Seniora

- DK „ChemiK”

9. 03. 06. - godz. 17.00

Turniej skatowy połączony z nauką gry dla młodzieży

- DK „ChemiK”

11. 03. 06. - godz. 10.00

Turniej „Grand Prix” dla młodzieży w tenisie stołowym

- DK „ChemiK”

11. 03. 06. - godz. 10.00

Turniej „Grand Prix” w strzelaniu

- DK „ChemiK”

13. 03. 06. - godz. 16.00

Spotkanie w Klubie Seniora

- Klub „Centrum”

16. 03. 06. - godz. 16.00

Turniej skatowy

- DK „ChemiK”

16. 03. 06. - godz. 16.00

Spotkanie w Klubie Seniora

- DK „ChemiK”

18. 03. 06. - godz. 8.00

„Pchli targ” - wszystko oraz giełda elektroniki krótkofalarskiej

- DK „ChemiK”

20. 03. 06. - godz. 16.00

Spotkanie w Klubie Seniora

- Klub „Centrum”

23. 03. 06. - godz. 16.00

„Topienie Marzanny” - impreza w Klubie Seniora

- DK „ChemiK”

ciąg dalszy ze str. 30

Aby to wszystko zmienić, każdy bezwzględnie musi zacząć od siebie – bez obrazy! Trzeba mieć świadomość, że to może trochę potrwać. Każdy musi sobie postawić pytanie, co ja zrobiłem dla swej dzielnicy, osiedla, miasta, Ojczyzny!?

Drogi Panie Piotrze, składam słowa uznania za stworzenie poczty e-mailowej oraz ciepłość i wytrwałość w udzielaniu odpowiedzi. Życzę dużo zdrowia, pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Z poważaniem: **Stefan W.**

PS – Dane osobowe do wyłącznej wiadomości Redakcji „MS”

Dziękuję za miłe słowa skierowane pod moim adresem, które odbieram jako uhonorowanie całego zespołu redakcyjnego i Zarządu SSM udzielającego odpowiedzi na poruszane przez Czytelników sprawy. Postaram się nie zawieść pokładanego zaufania również w przyszłości, gdyż istotą dyżurów i poczty jest rzetelne, spokojne i obiektywne wyjaśnianie wszystkich poruszonych zagadnień w oparciu o wiarygodne źródła, o ile interweniujący nie naruszają dobrych obyczajów, czyjeś godności osobistej i mają odwagę podać swe dane do wiadomości redakcji. Piszę – mają odwagę – chociaż żadne męstwo nie jest do tego potrzebne, bo piszący i władze SSM od pierwszego numeru kierują się jedną z podstawowych zasad dziennikarskich, tj. prawem do zachowania danych informatora – o ile jest takie życzenie – wyłącznie do wiadomości redakcji.

**Z wyrazami szacunku
Piotr Sowisło**

Rzygaczki

Dzień dobry

Powiem krótko, mam dwie sprawy:

1. Chciałabym wiedzieć, przez Którego Mądrygo zostałam „skazana zaocznie na syzyfową pracę” – mycia okien? Mieszkam na ostatnim piętrze, mam okna pomiędzy dwoma balkonami, na których zainstalowane zostały rynny i... przepraszam za wyrażenie „rzygaczki”. Niestety, po deszczach czy przy takiej pogodzie, jaka jest teraz, to co nie spłynie, a cieknie z nieszczelnego zakończenia rynny, ja mam na szybach. W sobotę czyściłam okna i niestety, jeszcze nie skończyłam, a już miałam zachlapane okna. Zgłaszałam ten problem w administracji, ale niestety... bezskutecznie. Rynna jest przechylona lekko do tyłu, na końcu nieszczelna

i problem mam JA. Wcześniej było dobrze, ale Ktoś wymyślił coś „nowego” i... „co by tu jeszcze spieprzyć Panowie?”

2. Przy okazji montowania tych „wspinalnych rynien” na daszki balkonów, fachowcy różnili, cięli i tak dalej i tak dalej...



Niestety, po skończonej robocie dachy nie zostały posprzątane. W 2001 roku wymieniałam okna i zewnętrzne parapety. W tej chwili parapety są bardziej lub mniej, ale „porysowane” przez spadające mi na nie – od czasu zamontowania rynien – opilki. Ten problem również zgłaszałam kilkakrotnie w administracji. Ponoć dach posprzątano – niestety, ja tego nie mogę powiedzieć, opilki w dalszym ciągu spadają na moje parapety.

Jako, że mam już dosyć, to chyba wystąpię do Spółdzielni z wnioskiem o wymianę parapetów. Były nowe i piękne, teraz już takie nie są. Ja to widzę i to mnie denerwuje.

Syzyfowa lokatorka

I. G. ul. Wł. Jagiełły zastrzeżenie:
adres i e-mail

wyłącznie do wiadomości redakcji.

ZARZĄD SSM: Niezwłocznie po otrzymaniu alarmującego e-maila administracja osiedla „Węzłowiec” dokonała przeglądu orynnowania balkonu i stwierdziła, że przyczyną zalewania okien jest uszkodzenie rynien – nastąpiło ich rozszczelnienie. W chwili oddania bieżącego wydania do druku usterka będzie już usunięta.

Od redakcji: Nie ma co przepraszać za wyrażenie „rzygaczki”, bo rzygacz, plwacz, gargulec to określenia odnoszące się do odprowadzenia wody z dachu bez rury spustowej. Takie właśnie rzygacze są pozakładane na wielu obiektach, np. na kościołach.



CO W DK „CHEMIK” PISZCZY



23. 03. 06. - godz. 17.00

Turniej skatowy - DK „Chemik”

27. 03. 06. - godz. 16.00

Spotkanie w Klubie Seniora

- Klub „Centrum”

30. 03. 06. - godz. 16.00

Spotkanie w Klubie Seniora

- DK „Chemik”

30. 03. 06. - godz. 17.00

Turniej skatowy - DK „Chemik”

W wykazie nie umieszczono imprez, które są nadal uzgadniane

ZAJĘCIA STAŁE

Poniedziałek, zajęcia tenisa stołowego **15.00 - 19.00**

Poniedziałek, Klub Seniora „Centrum” **15.00 - 21.00**

Poniedziałek, środa, czwartek, piątek, zespoły - instrumenty wokalne, **16.00 - 21.00**

Poniedziałek, czwartek, sala gimnastyczna dla Pań, **18.15 - 20.00**

Poniedziałek, czwartek, aerobic **19.00 - 21.00**

Wtorek, zajęcia chórów Seniora, **15.00 - 17.00**

Środa, Polski Związek Niewidomych, **12.00 - 16.00**

Środa, sekcja skatowa, **16.00 - 21.00**

Środa, czwartek, piątek, ognisko muzyczne, **12.00 - 19.00**

Czwartek, Klub Seniora, DK „Chemik” **15.00 - 21.00**

Piątek, kabaret Seniorów, **13.00 - 15.00**

Piątek, sekcja brydżowa, **16.00 - 22.00**

3. niedziela miesiąca, zebrania członków PZHGP, **10.00**



DYŻURY APTEK

27. 02. - 5. 03. ul. Świerczewskiego 17
8.00 - 22.00, tel. 032-229-73-10

6. 03. - 12. 03. ul. Okrężna 19
w godz. 8.00 - 22.00, tel. 032-229-00-70

13. 03. - 20. 03. ul. Jana Pawła II 1
całodobowo, tel. 032-765-96-69

20. 03. - 27. 03. ul. Michałkowska 7
całodobowo, tel. 032-766-84-38

27. 03. - 3. 04 ul. Jagiełły 4
całodobowo, tel. 032-229-31-08

3. 04. - 10. 04 ul. Jana Pawła II 13
całodobowo, tel. 032-228-61-46

Śledzie:

Karnawał za nami, śledzik już tylko we wspomnieniach, ale śledzie można jeść przez cały rok. Smacznego.

dla smakoszy

10 filetów matiasów, 4 łyżki majonezu, 10 dag kremówki, cebula, 3 łyżki groszku konserwowego, sok z jednej cytryny, łyż-

MOJA KUCHNIA



ka kaparów, natka pietruszki, cukier, sól, pieprz. Śledzie opłukać (zbyt słone wymoczyć), osączyć na papierowym ręczniku, zwinąć w roladki i ułożyć na półmisku. Śmietanę ubić, wymieszać z majonezem, groszkiem, posiekaną cebulą i kaparami, doprawić sokiem z cytryny, cukrem, solą i pieprzem. Obłożyć śledzie sosem i posypać posiekaną natką. Podawać z pieczywem lub z ziemniakami z wody.

- a'la łosoś

6-8 filetów śledziowych, 5 cebul, 1/4 l wina czerwonego burgunda (lub inne wytrawne), 1/4 l octu, 5 ziarenek pieprzu, 2 goździki, 4 ziarna jałowca, mały kawałek imbiru, 1/2 łyżeczki ziela angielskiego, 2 liście laurowe, 200g cukru.

Cebule pokroić w krążki. Wino i ocet zagotować z przyprawami, wsypać cukier i mieszać, aż się rozpuści. Dodać pokrojoną cebulę i 5 minut gotować. Marynatę ostudzić. Filety włożyć do słoja i zalać zimną marynatą. Zostawić na 2 dni w chłodnym miejscu.

- z sosem czosnkowym...

30 dag słonych śledzi, mleko, śmietana 18%, czosnek 6-7 ząbków, pieprz i odrobina cukru. Tuszki śledziowe porządnie (jeżeli b. słone) wymoczyć np. w mleku i pokroić w dzwonka długości ok. trzech centymetrów. Dobrze roztarty czosnek wymieszać ze śmietaną i zmielonym pieprzem. Przygotowanym sosem zalać śledzie i zostawić na kilkanaście godzin, by całość się dobrze przegryzła. Całość palce lizać i w sam raz na przesilenie zimowo-wiosenne... ale uwaga z oddechem!

...i rzodkiewkowo-koperkowym

Kilka filetów matiasów, pęczek rzodkiewki, 1/2 pęczka koperku, 10 dag gęstej śmietany, 5 dag jogurtu naturalnego, 3 łyżki soku z cytryny, cukier, pieprz. Filety opłukać (wymoczyć, gdy za słone), osuszyć, skropić 2 łyżkami soku cytrynowego. Posiekać koperek, zostawiając kilka gałązek do dekoracji. Rzodkiewki pokroić w plasterki. Jogurt wymieszać ze śmietaną pozostałym sokiem. Przyprawić cukrem, solą i pieprzem. Dodać rzodkiewki i koper. Polać ryby. Udekorować koperkiem.



Czy chętnie pomagasz innym?

BARAN
21.III. - 20.IV



Szczerze mówiąc, zajęty swoimi sprawami często nie dostrzegasz, że obok

Ciebie są ludzie potrzebujący pomocy. Jeśli jednak ktoś lub jakieś okoliczności Ci to uświadomią, potrafisz być bardzo hojny. Niestety, zazwyczaj kończy się to na jednorazowym geście.

BYK
21.IV. - 21.V



Pan Byk to człowiek z zasadami. Nie lubi pożyczać pieniędzy, ale trzeba przy-

znać, że sam też bardzo rzadko korzysta z czyjejś uczynności. Niezależnie od tego, czy jest bogaty, czy biedny, stara się tak żyć, aby nie musiał nikogo o nic prosić.

BLIŹNIĘTA
22.V. - 21.VI



Jeśli urodziłeś się pod tym znakiem, niezależnie czy jesteś kobietą, czy mężczy-

zną, raczej chętnie pomagasz innym. Robisz to spontanicznie, nie zastanawiając się głębiej nad problemem ubóstwa. Po prostu widzisz na ulicy żebraka, to sięgasz do kieszeni.

RAK
22.VI. - 22.VII



Pod znakiem Raka rodzi się najwięcej filantropów. Nie tylko nie żałujesz jałmużny

i podzielisz się z potrzebującymi ostatnim groszem, ale chętnie uczestniczysz w działalności filantropijnej. Jesteś też bardzo czuły na los zwierząt, ptaków, szczególnie bezpańskich.

LEW
23.VII. - 22.VIII



Interesujesz się głównie własnymi sprawami. Sięgnąć do kieszeni jesteś skłonny wtedy, gdy w pobliżu Ciebie dzieje się coś tragicznego, wielka katastrofa, zdarzenie szeroko opisywane w prasie. Wtedy wpłacasz na konto poszkodowanych nawet dużą kwotę.

PANNA
23.VIII. - 22.IX



Człowiek urodzony pod tym znakiem żyje zazwyczaj pracowicie i skromnie, rozumie, więc potrzeby innych ludzi. Najczęściej wspomaga jednak członków swojej rodziny. Pod Panną rodzi się najwięcej „dobrych wujków”.

WAGA
23.IX. - 23.X



Pan Waga, a szczególnie panie Wagi bardzo lubią uczestniczyć w takich akcjach charytatywnych, na których można się pokazać np. w charytatywnych balach, zbiórkach pieniędzy na cmentarzach i tym podobnych poczynaniach.

SKORPION
24.X. - 22.XI



Z hojnością Skorpiona różnie bywa. Rzadko daje pieniądze, gdy nie ma pewności, że trafią one do naprawdę potrzebujących. Działa za pośrednictwem znanych instytucji, takich jak Caritas czy pomoc społeczna.

STRZELEC
23.XI. - 21.XII



Osoby mające słońce pod znakiem Strzelca mają serce czułe na niedolę i potrzeby innych ludzi. Przeciwnie jednak do Skorpiona najchętniej wspierają osoby sobie znane. Na ulicy czasami dają pieniądze biednym dzieciom i żebrakom.

KOZIOROŻEC
22.XII. - 20.I



Jeśli spotka Cię coś złego, a zaprzyjaźniony Koziorożec natychmiast nie zadzwoni i nie zaoferuje pomocy, nie miej do niego żalu. Prawdopodobnie boi się usłyszeć złe wiadomości. Zawsze jednak możesz na niego liczyć.

WODNIK
21.I. - 20.II



Wodnik bardzo dobry jest w pocieszaniu innych. Będąc w trudnej sytuacji, zawsze możesz usłyszeć od niego wiele ciepłych słów. Trudno mu jednak zdobyć się na to, żeby wspomóc kogoś materialnie i sięgnąć do kieszeni.

RYBY
21.II. - 20.III



Na ludzi urodzonych pod tym znakiem zazwyczaj można liczyć. Chętnie dają na akcje charytatywne, takie jak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy czy sprzedaż świec w kościołach przed świętami Bożego Narodzenia.

Krzyżówka

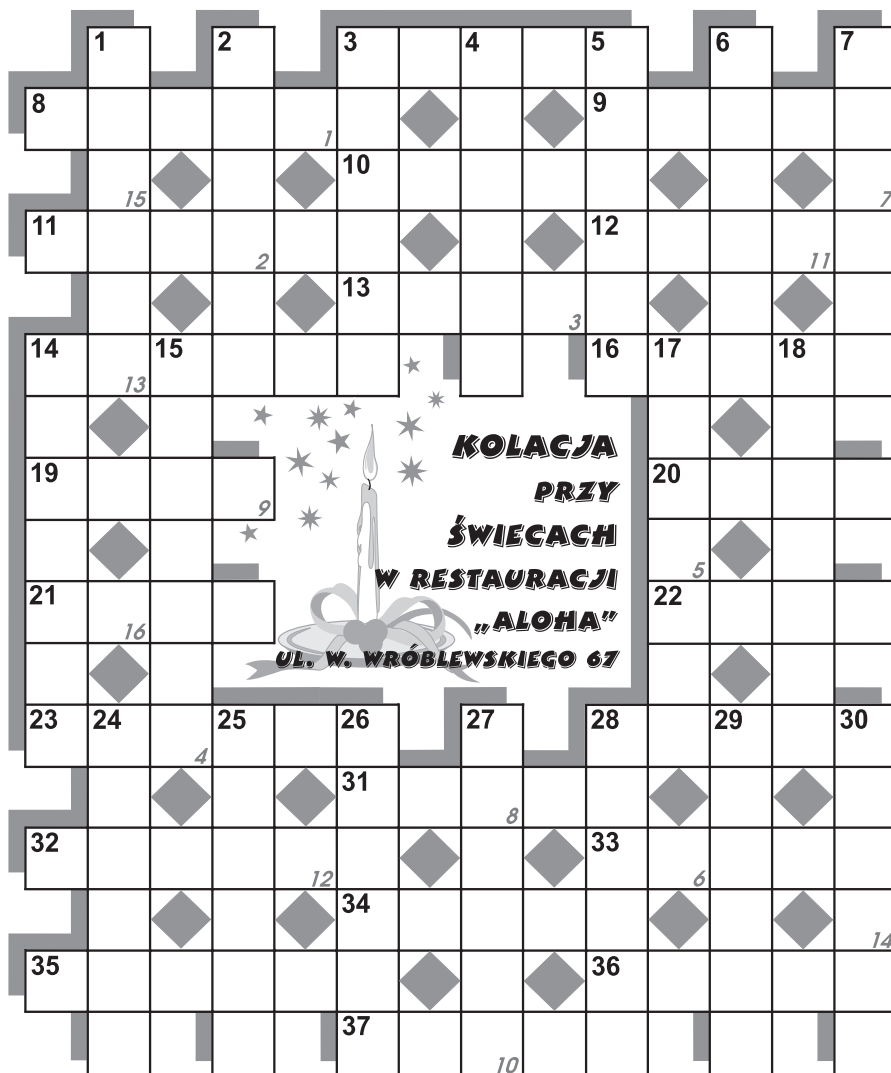
z hasłem nr 03/2006

Znaczenie wyrazów:

POZIOMO: 3. Mały sklepik z galanterią; 8. Wznoszenie budowli; 9. Figura szachowa; 10. Laureat „Zielonego Konkursu 2005” z os. im. J. Tuwima; 11. Dom Kultury przy ul. Niepodległości; 12. Łączy miejscowości; 13. Imię męskie; 14. Tkanina bawełniana; 16. Kwitnie raz; 19. Przekaz do Banku; 20. Wulkan na Sycylii; 21. Hardość; 22. Typ zamka do drzwi; 23. Młodzieżowy Dom Kultury w Siemianowicach Śl.; 28. Okres walk wewnętrznych w latach 1605 – 1613 w Rosji; 31. Rzemieszek paryski; 32. Roślina z rdestowatych; 33. Cienka rura; 34. Wyspa hiszpańska w Balearach; 35. Ten, kto sieje; 36. Litery na szyldzie; 37. Laureatka „Zielonego Konkursu 2005” z os. „Młodych”.

PIONOWO: 1. Nagroda dla sportowca; 2. Określony wymiar arkusza; 3. Rodzaj tarasu; 4. Frazesy, komunały; 5. Faza księżyca; 6. Strefa rozrywki, w której odbywają się rozgrywki Amatorskiej Ligi Bowlingowej; 7. Nimfa wodna; 14. Kosmata tkanina wełniana; 15. Narząd, za którego pomocą organizm reaguje na podniety; 17. Wyraz przyjęty z języka greckiego; 18. Kopolimer chloru; 24. Cyklop; 25. Ma koronę; 26. Para łuków jako znak piersarski; 27. Ziarna w glebę; 28. Szała w gwarze śląskiej; 29. Po śląsku: strapienie; 30. Szczególne względy.

Litery z pól dodatkowo ponumerowanych od 1 do 16 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy przysłać do dnia 17 III 2006 r. – na adres SSM, ul. Boh. Westerplatte 20 z dopiskiem Redakcja „Moja Spółdzielnia” – Krzy-



żówka nr 3/2006. Nagrody za rozwiązana krzyżówkę nr 2/2006 z hasłem: Czas karnawału otrzymują: **I nagroda – Kamila ŻAK**, zam. ul. W. Wróblewskiego 55/29; **II nagroda – Adam GRZEŚKOWIAK**, zam. ul. W. Korfańskiego 2 C/82; **III nagroda – Krystyna MŁODNICKA**, zam. ul. Kolejowa 2 B/19. Zwycięzcom gratulujemy i za-

praszamy (z dowodem osobistym) do działu GZM po odbiór nagród. **Kolacja przy świecach dla 2 osób** (po uzgodnieniu terminu) **w restauracji „ALOHA”**, ul. W. Wróblewskiego 67 – nagrodę główną – ufundowała **Restauracja „ALOHA”**. Fundatorem pozostałych nagród jest **Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa**.



Syn wrócił do domu z samymi dwójkami na świadectwie. Ponieważ ojciec przez cały rok suszył mu głowę o oceny i czepiał się nauki, syn bał się pokazać świadectwo. Ojciec jednak, zamiast rzucać gromy i łać paskiem, zaprosił młodziana na fotel. Syn usiadł niepewnie. Ojciec wyjął papierosa:

- Zapal synu...
- Tata, no co ty, ja nie palę...
- Pal, synu!
Zapalili. Po chwili ojciec otworzył barrek i wyjął szkodkę.
- Napij się, synu...
- Tata, daj spokój, ja nie piję...
- Pij, jak ojciec daje!
Napili się. Ojciec wyjął zza tapczanu Playboya.
- Masz, oglądaj...
- No nie, tata, nie wygłupiaj się...
- Oglądaj!!!

Siedzą, popijają, czas płynie leniwie. Syn już całkiem się wyluzował, sięgnął sam po papieroska, lekko szumi mu w głowie. Przerzuca kartki Playboya, zaciąga się z widoczną przyjemnością i wreszcie rzuca od niechcenia znad kolejnej rozkładówki:
- Kurna... tata... dla kogo są te ładne dziewczyny. Z kim one chodzą? Dlaczego mnie częstujesz?
- Żebyś wiedział, że to wszystko dla prymusów synu, dla prymusów.

☺ ☹ ☹

NIECH TO BĘDZIE ZŁOTA ZASADA - WŁASNYM PRZYKŁADEM UCZ PORZĄDKU SĄSIADA

MIESIĘCZNIK SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Adres redakcji: 41-106 Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-400, 032-6091-405, e-mail: ssm@poczta.fm Redaguje zespół. Redaktor prowadzący: Piotr Sowisło. Redaktor graficzny: Urszula Madeja tel. 0501 936 563. Druk: „Prodruk”, Katowice. Nakład: 12500 egzemplarzy. Materiały i listy prosimy nadsyłać na adres redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Ogłoszenia drobne** przyjmowane są we wszystkich administracjach SSM do 20. każdego miesiąca. Wydawca - s.c. „PiR”. Prezes - Piotr Sowisło, tel. 0605 256 775.

ciąg dalszy ze str. 20

JEST ICH 300 – wybierz najładniejszą – czytaj str. 2, 11 i 12

MOJA SPÓŁDZIELNIA 4/2002
e-mail: ssm@poczta.fm
1202/2002 GAZETA BEZPŁATNA

Na Oskarże – Siemion

17 listopada 2001 roku Siemionowska Spółdzielnia Mieszkaniowa uhonorowana została Wielką Nagrodą Prezydenta Miasta Bydgoszczy w kategorii „Budownictwo”. Kłosa miedzi pódni, dokładnie 18 marca br. Spółdzielnia wydzieliła kwotę 100 000 zł na nagrodę „Siemionowi Gospodarczy”, czyli najwyższemu laureatowi, jaki za działalność społeczną przysługującą jest Siemionowi. Nagrodę – okazję holowego puchar – z rąk Henryka Kłosa, prezydenta miasta, odebrał Zbigniew Leksan – dyrektor Biura GZM SSM.

Dotychczas, za SSM była jedyną w gminie laureatką osiągniętej cedy Siemiona Gospodarczego, a w tym roku otrzymała nagrodę Kapituły Siemionowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Spółdzielnia prowadzi działalność gospodarczą w zakresie budownictwa mieszkaniowego oraz w zakresie zarządzania nieruchomością. Jest pracodawcą dla 246 pracowników.

Współdzielnia jest członkiem ma ogromny wpływ na kształtowanie wizerunku miasta w świadomości jego mieszkańców oraz osób z zewnątrz. W ostatnim okresie dzięki staraniom SSM przeprowadzono w jej siedzibie maszynowej ogromny zakres prac remontowo-wykonawczych, poprawiając się do zadowolenia ogólny wizerunek miasta.

Spółdzielnia mimo zapadłej budownictwa mieszkaniowego wybudowała w 2000 roku 21 mieszkań, a w 2001 r. 22 mieszkania.

Współdzielnia SSM wykonuje dotychczas Straty Rozrywki „PENSJA”, a stworzyła możliwość atakowania swojego wieloletniego czasu na życie dla mieszkańców naszego miasta.

Kapituła Siemionowska, ze składem Siemionowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zainicjowała w tym roku „Siemionowi Gospodarczy”.

Na zdjęciach:
- fragment pucharu Siemiona Gospodarczego 2001,
- ul. Grunwaldzka,
- Strata Rozrywki „PENSJA”,
- Piotr Sawicki

ostatnia strona MS 4/2002

MOJA SPÓŁDZIELNIA 7
e-mail: ssm@poczta.fm
106/2002 GAZETA BEZPŁATNA

MOJA SPÓŁDZIELNIA
GAZETA WYSTĘPIEŃ MIESZKAŃCÓW SIEMIONOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Co byś chciał zobaczyć?
- str. 8
- str. 9
- str. 10
- str. 11
- str. 12
- str. 13
- str. 14
- str. 15
- str. 16
- str. 17
- str. 18
- str. 19
- str. 20

1 strona MS 7/2002

MOJA SPÓŁDZIELNIA 5
e-mail: ssm@poczta.fm
116/2002 GAZETA BEZPŁATNA

MOJA SPÓŁDZIELNIA
GAZETA WYSTĘPIEŃ MIESZKAŃCÓW SIEMIONOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

19 maja Zebranie Przedstawicieli Członków
Najwyższa statutowa władza Spółdzielni swoje obrady skupi głównie na przyjęciu Statutu Siemionowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, który ze względu na legitymizację niejasności – problemy z ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych – doczekał się ostatecznej nowelizacji. Ponadto, delegat podpisuje uchwały o przyjęciu sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu SSM, zapowiadają się z wynikami budżetu i określają najwyższą sumę odwołań, jaką Spółdzielnia będzie mogła zgłosić, w razie potrzeby, w 2003 roku oraz podpisuje uchwały o udzieleniu absolutorium Członkom Zarządu Spółdzielni. Najmniej oczekiwanym i nieubłagany punktem, lecz – niestety – koniecznym do rozpatrzenia, będą odwołania od wykluczeń z członkostwa. Sprawozdanie RN SSM – str. 8-10

Redakcja tempo... – str. 5 i 6; Wywiady – str. 6, 4; Interesująca historia... – str. 13
Wynikacze uścisk... – str. 11; Choroba jaskini... – str. 12; Jestem dilerem... – str. 15

„Rynek Bytkowski”
Tłumaczenie: blaski przy ul. Włocławskiej 71-73 a pawilonami handlowymi przy ul. Włocławskiej 68-67 od zabytków kłosa jest słońce w oku mieszkańców osiedla „Chemia”. Tłumaczenie: blaski przy ul. Włocławskiej 71-73 a pawilonami handlowymi przy ul. Włocławskiej 68-67 od zabytków kłosa jest słońce w oku mieszkańców osiedla „Chemia”. Tłumaczenie: blaski przy ul. Włocławskiej 71-73 a pawilonami handlowymi przy ul. Włocławskiej 68-67 od zabytków kłosa jest słońce w oku mieszkańców osiedla „Chemia”.

Na „Węzłowcu” budują
Tłumaczenie: blaski przy ul. Włocławskiej 71-73 a pawilonami handlowymi przy ul. Włocławskiej 68-67 od zabytków kłosa jest słońce w oku mieszkańców osiedla „Chemia”. Tłumaczenie: blaski przy ul. Włocławskiej 71-73 a pawilonami handlowymi przy ul. Włocławskiej 68-67 od zabytków kłosa jest słońce w oku mieszkańców osiedla „Chemia”.

Nie oszczędzaj – odkręć zawory na maksimum – czytaj str. 39

1 strona MS 5/2003

MOJA SPÓŁDZIELNIA 9
e-mail: ssm@poczta.fm
1203/2002 GAZETA BEZPŁATNA

MOJA SPÓŁDZIELNIA
GAZETA WYSTĘPIEŃ MIESZKAŃCÓW SIEMIONOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

A na stronach:
Włocławski na wieloletnim żyłku
Włocławski, Rany
10 pytań – Konkurs z nagrodami

ZA ZŁOŻENIE PRZESŁANE ŻYCZENIA Z OKAZIĄ JUBILEUSZA MOJEJ PRACY ZAWODOWEJ

10 LAT SSM

1 strona MS 9/2003

SSM zmienia oblicze
ciąg dalszy ze str. 1

Jednak, co by nie powiedziano, tak jest, że dzięki tym przyjętym rozwiązaniom podjęte były budownictwo czy też i nie mówiąc, wyrażając się zadowolonym z oblicza. Zapewne ten ogromny wysiłek finansowy i organizacyjny wywołuje mieszane uczucia, bo każdy by chciał, żeby to właśnie jego dom został w pierwszej kolejności osiedlony i oddany. No cóż, kłosa jednak musi być osiedlony i tego tak, to nie zmienia. Chyba to słowo, ale prawdziwe. Dodajmy, że decyzje o do typowania domów do budowania są trudne i rola walec armii, w których wszelkie racjonalne argumenty

1 strona MS 10/2003

MOJA SPÓŁDZIELNIA 11
e-mail: ssm@poczta.fm
134/2004 GAZETA BEZPŁATNA

MOJA SPÓŁDZIELNIA
GAZETA WYSTĘPIEŃ MIESZKAŃCÓW SIEMIONOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Na stronach:
Uchwalone nowe – 3
Spółdzielczość w Europie – 7
Włocławski – 11
Ogłoszenia świąteczne przyjmujemy do 25. listopada

Wielki Konkurs – 4
Włocławski – 9
Włocławski – 10

Złota polska...
Kto kocha kwiaty – str. 18 - 19

SSM buduje – str. 19

1 strona MS 11/2004

MOJA SPÓŁDZIELNIA 4
e-mail: ssm@poczta.fm
127/2004 GAZETA BEZPŁATNA

MOJA SPÓŁDZIELNIA
GAZETA WYSTĘPIEŃ MIESZKAŃCÓW SIEMIONOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

A na stronach:
Minister w SSM – str. 9
Zmiana w opłatach – str. 3
Dzielnice, balkony – str. 4
Czas sprzątnięcia... – str. 5

Wielkanocne
życzenia, zdrowia, pogody ducha, pomyślności, łepszego jutra – Mieszkańcom i wszystkim Czytelnikom – przesyłają
Rada Nadzorcza, Zarząd SSM
Redakcja „MS”

1 strona MS 4/2004

MOJA SPÓŁDZIELNIA 11
e-mail: ssm@poczta.fm
146/2005 GAZETA BEZPŁATNA

MOJA SPÓŁDZIELNIA
GAZETA WYSTĘPIEŃ MIESZKAŃCÓW SIEMIONOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

1 strona MS 11/2005

Nagroda za Rynek

WIELKA NAGRODA
Samorządowa Społeczna

ostatnia strona MS 12/2005

Okradki projektowali i wykonywali: Urszula Madeja, Piotr Gutkowski, Piotr Sawicki.

Piękniejsze oblicza zimy



Foto:
Piotr Sowisło